



Fot. JADWIGA RUBIS

Na pierwsze zagraniczne wakacje!

Krakowskie dzieci wyjechały do NRD

Wczoraj o godz. 18. na peronie 2a krakowskiego dworca kolejowego rozgorączkowany tłum mam, babć i tatusiów udzielał cennych rad: „bądź grzeczny”, „nie przebiegaj się”, „baw się dobrze”. Dzieci, podekscytowane wyjazdem, zapewniali, że będą posłuszne, opalać się, napisać itp., itd.

Odprowadzani przez mamę i babcię Pawełek Drobniak zdołał się już zaprzyjaźnić ze swym imiennikiem Pawłem Jaworskim i dogadać, że rodzice pracują razem w krakowskiej Chemobudowie.

Wczoraj pisaliśmy o zaproszeniu

Okręgowego Komitetu Partii w Lipsku, który wspólnie z organizacją pionierską Okręgu Poczdam przez dwa tygodnie podejmować będzie 180-osobową grupę dzieci pracowników krakowskich zakładów pracy.

(Dokończenie na str. 2)

Matka Teresa papieskim wysłannikiem do Bejrutu

RZYM (PAP). Matka Teresa, laureatka pokojowej Nagrody Nobla z 1979 roku udała się we wtorek do Bejrutu, jako osobista wysłanniczka papieża Jana Pawła II, który pragnie w ten sposób zmanifestować swą solidarność z ofiarami agresji izraelskiej. W czwartek br. odradzone papieżowi planowany wyjazd do Bejrutu, jako zbyt ryzykowny. We wtorek rano Matka Teresa została przyjęta przez Jana Pawła II na audiencji prywatnej. Po powrocie z Libanu złoży ona papieżowi sprawozdanie ze swojej podróży.

Warunkowa aprobata Izraela dla nowego planu ewakuacji OWP

BEJRUT, TEL AWIW (PAP)

Kierownictwo palestyńskie poinformowało, że dla ocalenia życia libańskich i palestyńskich cywilów bezterminowo negocjujących przez izraelskich najeźdźców, gotowe jest wycofać z Bejrutu zachodniego żołnierzy OWP. Porozumienie w sprawie ewakuacji sił palestyńskich z Bejrutu jak stwierdził Jaser Arafat w wywiadzie dla francuskiego dziennika „Le Monde” — zostało już w zasadzie ostatecznie osiągnięte. Kombatanci palestyńscy mają wycofać się do kilku krajów arabskich: Syrii, Iraku, Jordanii i Egiptu.

Na wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu rząd izraelski zaakceptował opracowany przez rząd libański, OWP i wysłannika amerykańskiego Philipa Habiba, plan wycofania się bojowników palestyńskich z zachodniego Bejrutu.

Rząd w Tel Awiwie domaga się jednak kilku zmian w proponowanym planie.

Jeśli chodzi o rozmieszczenie sił wielonarodowych w Libanie, to rząd izraelski stwierdził, że będą one mogły zająć tam stanowiska „gdzie tylko Palestyńscy opuszczają Bejrut”.

Obrady Biura Politycznego

Dalsza normalizacja sytuacji w kraju

30 bm. Biuro Polityczne omówiło aktualne problemy sytuacji społeczno-politycznej kraju oraz zapoznało się z wstępną informacją rządu o realizacji zadań gospodarczych w ciągu minionych siedmiu miesięcy br.

Stwierdzono, że sytuacja społeczno-polityczna w kraju mimo całej swej złożoności ulega dalszej normalizacji. W nastrojach, poglądach i postawach większości społeczeństwa występują tendencje do bar-

dziej racjonalnego oceniania rozwoju wydarzeń i aprobowania działań podejmowanych przez partię i rząd w myśl uchwał IX Plenum KC PZPR i propozycji przedstawionych na lipcowym posiedzeniu Sejmu PRL.

Podkreślono, że siły ekstremalne i wicherzyckie chcą wykorzystać istniejące trudności i przypadającą w najbliższych dniach drugą rocznicę wydarzeń z sierpnia 1980 r. dla siania niepokoju i stwarzania narastających zagrożeń dla bytu narodu i państwa. Stwierdzono, że społeczeństwo wyraźnie opowiada się za ładem, bezpieczeństwem i spokojem, przyjmując z zadowoleniem zapowiedź zawieszenia stanu wojennego.

Biuro Polityczne podkreśliło, że szerokie porozumienie Polek i Polaków, skupionych w patriotycznym ruchu odrodzenia narodowego stwarza realne gwarancje dalszej stabilizacji sytuacji w Polsce. Warunki dla niej tworzone są przez (Dokończenie na str. 2)

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Rano miejscami mgły i zamglenia. W godzinach popołudniowych przelotne opady deszczu, lokalnie burze. Wiatr: p.n.-zach. i p.in. 4-8 m/sek. Temp. maks. dniem 23-26, min. nocą 16-13 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc. (W)



Wijące się nleżym na głowie Gorgony „węże” to najnowszy model suzarki do włosów, zaprezentowany na międzynarodowym konkursie fryzjerskim w Paryżu.

Kiedy człowiek zapadnie w sen zimowy?

Odkrycie istoty procesów zachodzących w organizmie niektórych zwierząt, gdy zapadają one w sen zimowy, może — zdaniem niektórych uczonych — w niedalekiej przyszłości znaleźć zastosowanie w medycynie i innych dziedzinach życia ludzkiego.

Lektura powieści science-fiction, poczynając od Jules Verne'a, pro-

„Łaskawa” ręka sprawiedliwości

DELHI (PAP) Sąd Najwyższy Tajlandii w drodze łaski obniżył o 116 lat wyrok długoletniego więźnia wobec 49-letniej Penchapon Imsap, skazanej za defraudowanie kwoty 36 tys. bahtów. Czynu tego dopuściła się podczas pracy na stanowisku rejestratorki obcokrajowców przy komendzie policji w prowincji Pet-chabun.

Pierwotnie pod sądna została skazana na 1001 lat więzienia. Teraz do odsiedzenia pozostało jej, bagatelka, 885 lat.

wadzi nas nieuchronnie do prostego wniosku, że to co ongiś wydawało się nam czystą fantazją, dziś jest zjawiskiem, któremu się nawet dzieci nie dziwią. Popuścmy zatem wodze wyobraźni...

...Kosmonauci będą mogli znajdować się w kosmosie przez pięć lat albo i więcej, a po osiągnięciu wyznaczonych celów — powrócić na Ziemię, nie ulegając procesowi starzenia i wykorzystując rację żywieniową na okres o połowę krótszy niż będzie trwała ich podróż.

...Chirurgi będą mogli przeprowadzać skomplikowane operacje, wymagające znacznego obniżenia temperatury ciała pacjenta, bez żadnego ryzyka dla zdrowia i bez stosowania narkozy.

...Ludzie o poważnej nadwadze będą wreszcie mogli pozbyć się zbędnych kilogramów — w stosunkowo krótkim czasie — bez stosowania męczącej diety.

Oto tylko trzy możliwości zastosowania w przyszłości substancji hormonopodobnej (prowadzone są badania nad jej dokładnym składem), występującej we krwi wszystkich zwierząt, które zapadają w sen zimowy. W ciągu kilku miesięcy (Dokończenie na str. 2)

Cena 5zł



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 106 (11182)

Kraków, środa 11 sierpnia 1982 r.

ZRODŁA polityczne w Rzymie podały, że prezydent Włoch, Sandro Pertini przyjmie w środę ustępującego premiera, Giovanni Spadolini i prawdopodobnie powierzy mu misję utworzenia nowego rządu. Giovanni Spadolini podał się w ub. tygodniu do dymisji po ujawnieniu rozbieżności w pięciopartyjnym rządzie koalicyjnym Włoch.

PRZEWODNICZĄCY Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat przesłał depeszę prezydentowi Francji, Francois Mitterrandowi, w której zdecydowanie potępia zamach dokonany w poniedziałek na restaurację żydowską w paryskiej dzielnicy Marais.

ZE ŚWIATA

DRUGI co do wielkości w RFN koncern elektryczny AEG Telefunken ogłosił w poniedziałek niewypłacalność. Wyższe straty niż pierwotnie zakładano i wycofano się ewentualnych partnerów, którzy chcieli nabyć część akcji AEG, zmusiły zarząd przedsiębiorstwa do wystąpienia na drogę sądową i wdrożenia postępowania upadłościowego.

PRZEDSTAWICIELE Węgierskiego Banku Narodowego podpisali w Londynie porozumienie z konsorcjum bankowym, na którego czele stoi nowojorski Manufacturers Hannover, w sprawie kredytu w wysokości 260 mln dolarów.

PODZAS przeprowadzania prac archeologicznych w starożytnym mieście Inków, Machu Picchu, w Peru, uczeni odkryli podziemne świątynie tego przedkolumbijskiego ludu. Odkrycie to, zdaniem uczonych, ma szczególne duże znaczenie dla badań nad starożytnymi cywilizacjami Ameryki Południowej.

BANK LUDZKICH SERC

Wyjątkowa uprzejmość

Pragnę wzbogacić cenną rubrykę „Echa” pn. „BANK LUDZKICH SERC” wzmianką o niesłychanie uprzejmej obsłudze w Zakładzie Usług RTV — WPHW przy ul. Sol-skiej 31. Otóż pracownik tej placówki wiedząc o tym, że mam wy-rażne kłopoty z chodzeniem, osobiście zabrał moje radio do naprawy w warsztacie i niebawem dostarczył mi do domu już grający apa-

(Dokończenie na str. 2)

Widmo suszy nad Krakowem

Słońce zalało Kraków, rozpalilo jego mury i asfaltowe ulice. Wszyscy wypatrują z utęsknieniem zmiany pogody. Chociaż na jeden dzień lub dwa, dla ulgi i dla ochłody. Bo to przecież od kilku tygodni nie było porządnego deszczu. Zdawało się wczoraj po południu, że nareszcie nadejdzie. Ale spadło z nieba kilka kropel, gdzieś bokiem nad Prądnikiem Białym trochę więcej popadało i na tym skończyło się.

Rekordowa kanikuła daje się we znaki wszystkiemu co żyje i co daje życie. Narzekają wędkarze, że ryba nie bierze. Ze względu na niski stan wód i na brak przynęty (rosówki przepadły gdzieś zupełnie).

Ziemia przypomina bochen spalonego chleba. Ktoś kto usiłował nad brzegiem Wisły wykopać korzeń chrzanu stwierdził, że na głębokość 30 cm draży spopielała próchnica. Kompletnie wyschła ziemia na głębokości 1,5 m wykazał ktoś inny kopiąc na Dąbiu rów pod podłączenia do systemu c.o.

Susza zmieniła kolor liści krzewów i drzew. Wiedną w przydomowych ogródkach i na działkach warzywa i kwiaty, usychają pędy ziemniaków. Przedwcześnie dojrzewające owoce spadają z drzew. Wyschły trawy i różne zioła.

O zaproszenie ognia przy tej posuszy niemiłosiernie. Zbawienność będzie dopiero deszcz. Dla ziemi, dla plonów i dla nas wszystkich. (2)

Tyle mówiło się w Sp-ni „Plastyka” o możliwości zamawiania portretów. Prywatna inicjatywa nie po raz pierwszy jest szybsza. Na dziedzińcu wawelskim funkcjonuje firma portretowa a'la minute, ciesząca się dużym powodzeniem wśród turystów. Dawniej panowała moda na wycinane sylwetki z czarnego papieru, teraz mazak i biała kartka pozwalają opuścić Kraków z własnym wizerunkiem. A że nie patronuje temu Związek Polskich Artystów Plastyków dla portretowanych nie ma przecież znaczenia, bo podobieństwo jest. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubis



Ale wachać nie radzimy!

Najdziwniejsza roślina świata

Za najdziwniejszą roślinę świata uznano bukiecnicę, zwaną rajteją Arnolda, od nazwiska Anglika, jej odkrywcę w 1818 r. Ta roślina — pasożyt żeruje na korzeniach lian rosnących tylko w puszcach tropikalnych na Borneo i Sumatrze. Jest to właściwie jeden wielki olbrzymi kwiat — nie ma bowiem liści, ani łodygi, ani też korzenia — mający średnicę do 1 metra i ciężar do 8 kg. Nasiona rośliny, kiełkując w splekaniach kory korzeni pewnego gatunku liany leżących na ziemi,

wytwarzają mały pączek kwiatowy, który dopiero po 9 miesiącach dorasta, przyjmując w końcu kształt jakby główki kapusty. Po pewnym czasie następuje jego otwarcie i ukazuje się potężny kwiat o pięciu mięsistych płatkach koloru czerwonego, których powierzchnia pokryta jest żółtymi plamami, co upodabnia je do psującego się mięsa. Niezwykły widok tego największego zarażem kwiatu świata potęguje jeszcze to, że wydziela ostry zapach... padliny i to odczuwalny nawet z dużej odległości.

Najdziwniejsza roślina świata doczekała się nawet swojego pomnika. Jej woskową kopię w naturalnej wielkości można oglądać w Muzeum Przyrodniczym w Londynie. (TG)

Było to 11 sierpnia

● W 1892 r. urodził się Władysław Anders (zm. w 1970 r.), generał broni, dowódca Armii Polskiej utworzonej w ZSRR w 1941 r., dowódca II Korpusu Polskiego w bitwie pod Monte Cassino.

● W 1945 r. zmarł Stefan Jaracz (ur. w 1883 r.), wybitny polski aktor, dyrektor Teatru Ateneum w Warszawie.

● W 1962 r. w ZSRR po raz pierwszy wystrzelono na orbitę do wspólnego lotu dwa statki kosmiczne: „Wostok-2” i „Wostok-3”.

● W 1970 r. do Moskwy przybył kanclerz RFN, W. Brandt, aby podpisać z przywódcami ZSRR układ o wyrzeczeniu się siły w stosunkach między Związkiem Radzieckim a RFN oraz o dalszej współpracy między obu państwami. (g)



Widoczna na zdjęciu skamielinę wyłowiono z dna Morza Żółtego siecią japońskiej łodzi rybackiej. Naukowcy orzekli, iż jest to... ząb trzonowy mamuta, który żył na kontynencie chińskim czterysta do pięciuset tysięcy lat temu.

CAF — Kyodo



Zadania Rady Ministrów w drugim półroczu

DO 8 BM. w całym kraju skupiono 860 tys. ton zboż, z tego 70 proc. stanowi żyto. Gospodarka indywidualna, spółdzielnie produkcyjne oraz kółka rolnicze sprzedały dotychczas 630 tys. ton ziarna, natomiast PGR 230 tys. ton. Biorąc pod uwagę dzienny skup do 10 bm. w magazynach znajduje się praktycznie ok. 1 mln ton zboż, co stanowi ok. 20 proc. planu skupu.

W WYNIKU badań przeprowadzonych przez Instytut Organizacji Zarządzania i Doskonalenia Kadr stwierdza się m. in., iż obecny system progresywnego opodatkowania zysków przedsiębiorstw nie jest skuteczną barierą, która zapobiegłaby szybkiemu wzrostowi cen.

10 BM. w kioskach „Ruchu” ukazał się w sprzedaży nowy tygodnik społeczno-kulturalny „Katolik” — pismo Stowarzyszenia „PAX”. Redakcja tygodnika mieści się w Katowicach, a je-



go redaktorem naczelnym jest poseł na Sejm PRL, przewodniczący oddziału Stowarzyszenia „PAX” w Katowicach — Jan Waleczek.

NA NOWY rok szkolny trzeba przygotować ponad 29 mln egzemplarzy podręczników uczniowskich. Do pierwszego dzwonka lekcyjnego pozostał niespełna miesiąc. Trzeba będzie wydrukować w tym czasie jeszcze ponad 4 mln egzemplarzy książek. Niektóre wyjdą z drukarni dopiero we wrześniu.

PREZES Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Papui Nowej Gwiney — Michaela Somare, z okazji powołania go na to stanowisko.

23 BM. przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął się proces 8 członków nielegalnego związku zbrojnego z Górzka Mazowieckiego, wśród których jest sprawca zabójstwa w warszawskim tramwaju starszego sierżanta MO Zdzisława Karosa, dokonanego w lutym br.

W biurze rzecznika prasowego rządu odbyła się 10 bm. konferencja prasowa, na której zapoznano dziennikarzy z programem prac rządu w I półroczu br.

Otwierając spotkanie z dziennikarzami J. Urban stwierdził, iż rząd ma nadzieję, że z końcem br. powstaną warunki do zamknięcia trudnego rozdziału naszych powojennych dziejów, który znaczący jest koniecznością wprowadzenia i utrzymania stanu wojennego. Niemal wszystkie najważniejsze poczynania Rady Ministrów — podkreślił — bezpośrednio lub pośrednio służą przemianom sytuacji nadzwyczajnej w zyciu państwa. Umocniając grunt, który umożliwia mocne odbicie się od dna gospodarczego kryzysu.

W drugim półroczu 1982 r. rząd podejmować będzie decyzje sprzyjające realizacji 3-letniego planu normalizowania gospodarki. Równolegle prowadzone będą działania rządowe ułatwiające społeczeństwu

przetwarzanie najtrudniejszego okresu. Chodzi m. in. o ostanienie rodzin ekonomicznie najsłabszych i w ogóle o sprawiedliwe rozłożenie ciężarów oraz społecznych kosztów wspólnego wydobywania się z kryzysu. Rząd planuje również liczne przedsięwzięcia, służące naprawie stosunków społecznych, budowaniu porozumienia narodowego, wzmacnianiu zaufania do władz państwa i ich programu, poszerzania bazy rządzenia. Równie konsekwentnie pogłębiany jest koalicijny charakter władzy.

Szczegółowe informacje na temat harmonogramu prac rządu w pozostałych miesiącach roku przedstawił prof. Zygmunt Rybicki. Podstawowym zadaniem w sferze gospodarczej jest zwiększanie produkcji przemysłowej i pełne wykorzystywanie mocy produkcyjnych przemysłu. Rada Ministrów skierowała już do konsultacji warianty założeń planu 3-letniego do 1985 roku.

W II półroczu przeprowadzona zostanie ocena stanu realizacji zadań w dziedzinie obniżenia materiałochłonności wyrobów, zwiększenia wykorzystania surowców krajowych, oraz zmniejszenia zużycia surowców importowanych. Ważnym zadaniem będzie również przygotowanie wieloletniego programu rozwoju komunikacji krajowej. Równolegle podjęte będą również działania mające na celu usprawnienie pracy kolei. Jeszcze we wrześniu br. minister komunikacji powinien przedstawić projekt rozwiązań, zapewniających skuteczne przeciwdziałanie niszczeniu oraz przetrzymywaniu wagonów kolejowych.

Wiele uwagi poświęcać się będzie problemom efektywniejszego wykorzystywania czasu pracy, elimi-

nowania nieuzasadnionej absencji oraz dokonywania przemieszczeń siły roboczej.

W dziedzinie ochrony zdrowia ważnym problemem jest podjęcie prac nad przygotowaniem ustawowego uregulowania zagadnień ochrony zdrowia, w tym również psychicznego. Rada Ministrów przyjęła też projekt ustawy o emeryturach pracowniczych i rentach oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych. Projekty te zostaną skierowane do Sejmu.

W II półroczu rząd będzie kontynuował prace zmierzające do porządkowania spraw zatrudnienia i płac oraz ochrony grup ludności, pozostających w najtrudniejszej sytuacji materialnej. M. in. w grudniu br. minister pracy, płac i spraw socjalnych powinien przedstawić Radzie Ministrów założenia nowej polityki płac oraz środki jej realizowania. Przygotowane powinny być także propozycje zmian w systemie alimentacyjnym oraz wnioski w sprawie zasad i trybu koordynowania pomocy społecznej.

W najbliższym czasie rząd zamierza zaostrzyć kontrole ustalania cen. Szczególny nacisk kładzie się na zwalczanie spekulacji i przepięszości, dezorganizującej rynek. Wiele z tych problemów powinno być uregulowanych w sposób całościowy. (PAP)

Nowości medycyny

W Stanach Zjednoczonych przeprowadzone będą badania wpływu trybu życia i środowiska naturalnego na powstawanie chorób nowotworowych. Do 1988 roku ankietę obejmie około miliona osób; każda z nich przez dwa lata będzie udzielała szczegółowych informacji o ilości spożywanej kawy, sacharyny, popularnego środka uspokajającego Valium i ewentualnie o stosowaniu pigułek antykoncepcyjnych. Jednocześnie przeprowadzone będą kontrole mające stwierdzić, czy ankietowani narażeni są na radioaktywność oraz jaki jest stopień czystości wody, którą piją i powietrza, którym oddychają.

Chrońmy lasy

W Tatrach na szczęście przybywa drzew

W Tatrach rośnie 14 podstawowych gatunków drzew. Niektóre z nich, jak limba czy cis (jest tylko 51 drzew cisa i to skłębionych w całych Tatrach) zostały przez naszych przodków prawie całkowicie wycięte. Wyrąbano również w Dolnym Regu las mieszany i zastąpiono go szybko rosnącym świerkiem. Ten błąd mści się jeszcze dziś. Jednorodny las świerkowy jest podatny na choroby i wiatry. Od lat powoli przywraca się więc w Regu las mieszany i uzupełnia lasy zniszczone kornikiem i huraganem przed prawie 20 laty. Szczęśliwie dla lasów tatrzańskich od 4 lat Tatrzański Park Narodowy dostarcza tylko ok. 11 tys. metrów sześciennych drewna rocznie a więc 3-krotnie mniej niż wynosi roczny przyrost masy drzewnej w Tatrach. Ten zmniejszony wyrąb to „zasługa” halnego, który od paru lat oszczędza jakoś Tatry.

Tatrzański Park Narodowy prowadzi obecnie szkółki drzewne na obszarze 5 ha i co roku przygotowuje ok. 4 mln sadzonek. Dzięki zorganizowaniu przed paru laty akcji zбору nasion limby jest obecnie 15 tys. sadzonek tego drzewa gotowych do sadzenia w górnych partiach na granicy lasu. Tatrzański Park Narodowy planuje powiększenie obszarów leśnych w Tatrach w ciągu 3 lat o 163 ha. Naturalnie pomoże to trochę na zatrzymanie wód gruntowych, ale w samym parku natomiast będzie się pogarszała sytuacja w najbliższym otoczeniu naszych Tatr. Tu bowiem są wciąż wycinane po cichu drzewa tak w lasach prywatnych jak i w tych znajdujących się we władaniu różnych organizacji.

Nadzór TPN nad lasami prywatnymi jest często teoretyczny a jeden leśnik w urzędzie miejskim nie ra rady. Tym bardziej, że na co dzień mało kto się tym interesuje.

Las rośnie wolno, efektów nie widzi, a tu jeden problem goni drugi. Dlatego proponujemy wprowadzenie nowej zasady w całym województwie. Za każde ścięte drzewo (legalnie czy nielegalnie) sędzi 10 sadzonek we wskazanym ci miejscu i przez 10 lat pilnujesz ich wzrostu. Jeszcze jedna sprawa — propaganda ochrony ia-

Dalsza normalizacja sytuacji w kraju

(Dokończenie ze str. 1)

załogi zakładów pracy, podejmując one inicjatywy dla realizacji zadań produkcyjnych, które po siedmiu miesiącach wykazują lepszy stan zaawansowania. Oceniono pozytywnie umacnianie się korzystnych tendencji w przemyśle wydobywczym oraz przetwórczym, pracującym w oparciu o krajową bazę surowcową. Stwierdzono, że wykonanie produkcji przemysłowej w lipcu br. wyniosło 98,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. podkreślając z uznaniem pracę tych przedsiębiorstw i branż, w których występują widoczne symptomy poprawy, zwracano uwagę na występujące jeszcze zjawiska negatywne w gospodarce i w życiu społecznym, jak niska wydajność pracy, obniżenie dyscypliny pracowniczej, pogorszanie się osiągnięciem zysków poprzez podnoszenie cen na

wyroby, zerowanie na trudnościach rynkowych i bogacenie się spekulantów.

Uznano, że organizacje i instytucje państwowe i gospodarcze powinny w większym stopniu zwrócić uwagę na przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej. Zwrócić na światło niedociągnięte stwierdzonych przez liczne inspekcje istnieje pilna potrzeba zajęcia się sprawami socjalno-bytowymi załóg i przestrzegania elementarnych zasad porządku i organizacji pracy. Wskazano, że tworzenie samorządów pracowniczych powinno przyczyniać się do pełnego wdrażania zasad reformy i poprawiania gospodarności w zakładach pracy.

Stwierdzono, że korzystne są zbiory zbóż, natomiast warunki klimatyczne nie sprzyjają wegetacji roślin okopowych, warzyw i wykonywaniu prac polnych. Podkreślono potrzebę zapewnienia skupu i pełnego zagospodarowania pól rolnych.

Biuro Polityczne podkreśliło, iż nastąpiło zahamowanie niekorzystnych tendencji w handlu zagranicznym i rozwoju sytuacji pieniężno-rynkowej, niezbędne są jednak dalsze działania dla przywrócenia równowagi rynkowej oraz aktywizacji eksportu.

Biuro Polityczne przyjęło harmonogram realizacji uchwały IX Plenum KC w sprawie rozpatrywania listów, wniosków i skarg ludności. (PAP)

Kiedy człowiek zapadnie w sen zimowy?

(Dokończenie ze str. 1)

cy temperatura ciała tych zwierząt waha się około zera w skali Celsjusza, niemal zanikają — proces przemiany materii i praca serca. Stosunek temperatury ciała zwierzęcia do temperatury jego nowy czy legowiska utrzymuje się na stałym poziomie: ciało jest zawsze o jeden stopień cieplejsze niż otaczające je środowisko. Przy czym zwierzęta to nie śpią nieprzerwanie przez całą zimę — od czasu do czasu następuje „przebudzenie”. I tak — burunduk (syberyjska wiewiórka ziemna) budzi się mniej więcej raz na 15 dni, nietoperz — raz na miesiąc. W okresie czuwania, które trwa od 2 do 3 godz., temperatura ciała podnosi się do 27 stopni. Istnieją dwie hipotezy odnośnie przyczyn tych przerw w śnie zimowym: konieczność wydalania produktów przemiany materii, które mogłyby zatruć organizm i konieczność wzbogacenia od czasu do czasu mózgu w tlen.

W okresie snu zimowego zwierzę zachowuje aktywność ich układu nerwowego. Badania wykazały, że śpiący burunduk obraca głowę i nadstawia uszu w kierunku dochodzącego go hałasu. Jeśli odgłosy są silne, zwierzę się budzi. Jeszcze bardziej aktywnie reaguje na hałas niedźwiedź, co wynika z faktu, że nie śpi on jak inne zwierzęta, lecz jedynie drzemie.

Powstało pytanie, skąd zwierzęta zapadające w sen zimowy czerpią energię, w jaki sposób wytwarzają ciepło dla podtrzymania niezbędnej temperatury ciała? Prawdopodobnie wykorzystują zapas tłuszczu, nagromadzonego w okresie lata. O ile wiewiórka ziemna pod koniec jesieni waży ok. 400 gramów, to po przebudzeniu się z zimowego snu masa jej wynosi tylko 150 gramów.

Najnowsze badania wykazały, że u królików, którym wprowadzono substancję wydzielającą sen zimowy, następował znaczny spadek ciepłoty ciała, ale tylko do tej granicy, którą może wytrzymać serce.

Zbadanie wszystkich tajników i właściwości tej substancji zwierzęcej, a zwłaszcza zastosowanie jej w medycynie — to oczywiście bliżej nieokreślona przyszłość, niemniej pierwszy krok na tej drodze został już zrobiony. (PAP)

Oryginalny samochód

BONN (PAP) Staly wzrost cen benzyny, zanieczyszczenie atmosfery w miastach spalaniem, zachęca wielu mieszkańców RFN do zamiany kierowcy samochodowej na rowerową.

Jedną z firm w Osnabrucku opracowała projekt dwumiejscowego samochodu poruszającego się na kołach, a w razie konieczności również i pasażera. Pojazd ten ma rozwijać szybkość 50 kilometrów na godzinę.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 sierpnia 1982 r. zmarł

Włodzimierz Jerzy Wójczyk
nasz drogi Kolega i ceniony współpracownik.
KOLEZANKI, KOLEDZY
I KIEROWNICTWO KRAJOWEJ AGENCJI
WYDAWNICZEJ W KRAKOWIE

Propozycja ZSMP

Utworzyć Komisję Porozumiewawczą Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej

10 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W obradach, które prowadził przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Jaskiernia, uczestniczyli m. in. członkowie Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej ZSMP, a także Kierownictwo środowiskowych rad tej organizacji.

Najważniejszym wynikiem posiedzenia jest stanowisko kierownictwa ZG ZSMP w sprawie współ-

działania organizacji młodzieżowych. Proponuje się utworzenie Komisji Porozumiewawczej Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Łączą się z tym: troska o rozwiązanie najsilniejszych problemów młodzieży zgodnie z uchwałą IX Plenum KC i zamiar budowania jednolitego młodego pokolenia. (PAP)

Co słychać?

Specjaliści węgierscy z firmy „Ferromechanik” skonstruowali i opatentowali już w 20 krajach zamek „nie do otwarcia”. Urządzenie składa się z klawiatury, na której wypisuje się słowo lub zdanie składające się z 26 liter alfabetu łacińskiego. Tak skonstruowany kod wprowadzany jest do elektronicznej pamięci zamku kasy pancerniej i tylko po jego odtworzeniu udaje się otworzyć zamek kluczem. Rozszyfrowanie kodu przez nieznającego go złodzieja jest praktycznie niemożliwe; ilość kombinacji wynosi tu bowiem blisko 67 milionów!

Unieruchomione wagony szybciej wrócą na szlaki

Pracę Kolei poważnie utrudniały stan techniczny wagonów towarowych. Średnio na dobę liczba wagonów technicznie niesprawnych na sieci PKP wynosi ok. 30 tys. W związku z tym Komitet Gospodarczy Rady Ministrów przyjął ostatnio program usprawnienia przewozów kolejowych, zakładający m. in. jak najszybsze włączenie do eksploatacji dużej części unieruchomionych wagonów.

Ostatnio powołane zostały do życia Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gnieźnie k. Przeworska. Usytuowane zostały one na terenie zaawansowanej budowy zespołu baz usługowo-produkcyjnych Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, która to inwestycja, war-

z dalekopisu

● Tajfun „Cecil” szaleje w południowej części Japonii. Silny wiatr, którego prędkość dochodzi do 218 km na godzinę, spowodował poważne uszkodzenie linii elektrycznych w prefekturze Okinawa. 17 tys. domów mieszkalnych zostało pozabawionych prądu.

● W wyniku incydentów do jakich doszło w poniedziałek 9 bm. w kilku miastach Ulsteru, aresztowano 42 osoby.

● W starciach z demonstrantami rannych zostało 5 policjantów oraz jeden żołnierz.

● W poniedziałek w nocy we włoskich okęgach Emilia-Romania i Trentino-Alto Adige wystąpiły wstrząsy podziemne. Miały one siłę 5 stopni w 12-stopniowej skali Mercallego. Wiele mieszkańców miast w tych rejonach opuściło w panice domy i spędziło kilka godzin na ulicach. Brak informacji o ofiarach wśród ludzi i szkoda materialnych.

● Po raz trzeci w ciągu dwóch ostatnich tygodni na południowo-wschodnie rejony Austrii spadły ulewne deszcze. W Dolnej Austrii wyłwały rzeki i strumienie zalewając pola. Wiele dróg zostało zablokowanych. W rejonie Birsbaum (Szwajcaria) potężne gradobicie zniszczyło duże obszary plantacji kukurydzy. Padający grad spowodował duże straty w winnicach.

● W toku ćwiczeń, przebiegających w rejonie bazy wojskowej, leżącej w pobliżu Herfeldu (Hesja) pilot amerykańskiego śmigłowca wojskowego „pomylili się” i ostrzelali rakietami powietrze-ziemia okolice pobliskiej wsi. Jedną z rakiet wleciało w ziemię nie opodal budynku mieszkalnego. Zachodni Niemcy eksperci wojskowi podali, że była to rakietka ćwiczebna, nie wyposażona w głowicę bojową.

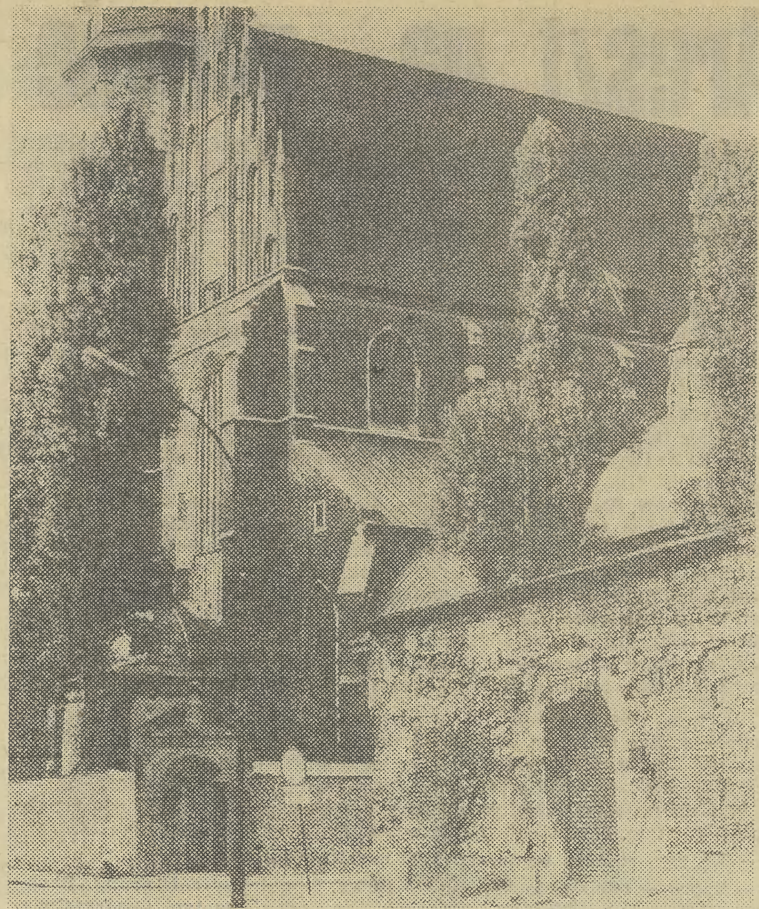
tości ponad 200 mln zł. została wstrzymana.

W projekcie, nie dokończonej inwestycji po odpowiednim wyposażeniu technicznym planuje się na początku przyszłego roku wstępny rozruch pierwszych obiektów nowego zakładu. Podejmie się tu naprawę wózków wagonowych, używanych w tzw. komunikacji przestawczej, a następnie wykonywanie napraw wagonów towarowych, szczególnie węglarek, tak potrzebnych do przewozu radzieckiej rudy z „suchego portu” PKP Żurawica-Medyka do Huty im. Lenina i hut śląskich. Uruchomienie nowego zakładu przyspieszy włączenie niesprawnego dotąd taboru do eksploatacji, a tym samym usprawni się przewozy. (TG)



(Dokończenie ze str. 1) rat. Ufając, że redakcja „Echa” spełni moją prośbę, pragnę tą drogą wyrazić wdzięczność pracownikom WPHW za niezwykłą wyrozumiałość i uprzejmość względem starszej, schorowanej osoby!

Klientka z ul. Bogusławskiego (nazwisko i adres znane redakcji)



Fot. Jadwiga Rubiś

Jeszcze o ratowaniu Kazimierza

Pośpiech jest złym doradcą

Z Obywatelskiego Komitetu Ratowania Krakowa otrzymaliśmy list następującej treści:

„Dnia 26 czerwca 1982 r. wstała się w Waszym poczytnym piśmie informacja pt. „Trzy głosy o jednej dzielnicy Śródmieście Krakowa” w której m. in. wiceprezydent miasta Krakowa p. Tadeusz Salwa przedstawił stanowisko Urzędu m. Krakowa w sprawie zaniedbań w opracowywaniu planów zagospodarowania przestrzennego krakowskiego Kazimierza. Zgadza się z zarzutami, że przeszkodą w opracowaniu tych planów jest brak dokumentacji p. prezydent Salwa poinformował, że polecił opracowanie projektu zabudowy plombowej na Kazimierzu w ciągu 30 dni, a wytycznych konserwatorskich dla tej zabytkowej dzielnicy w ciągu 60 dni. Doceniając z jednej strony zamiar operatywnego działania i szybkiego rozwiązania problemu przez władze miejskie, nie sposób z drugiej strony wyrazić zasadniczych zastrzeżeń w stosunku do trybu postępowania.

Zgodnie bowiem z metodologią i obowiązującą pragmatyką w zakresie opracowań planistycznych i projektowych dla miast i zespołów miejskich historycznych obowiązkowym programem rewaloryzacji (por. Wytyczne do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego z 27.11.1981 r. MAGTOS i MKiS) do rzetelnego opracowania wspomnianych wyżej planów konieczne jest wykonanie studiów konserwatorsko-urbanistycznych, które „winny wyczerpywać zakres zagadnień konserwatorskich występujących w obszarze planu w stopniu dokładności, pozwalającym na sformułowanie wytycznych do planu szczegółowego” Studia takie dla Kazimierza do tej pory nie istnieją, wobec tego dzielnica zabytkowa taka jak Kazimierz nie może uzyskać wiarygodnych i prawidłowych opracowań projektowych w narzuconych przez Urząd Miasta Krakowa terminach. Skutkiem takiego pośpiechu może powstać tylko opracowanie wadliwe, które spotkać się może z kry-



Piękne jagody zbierają wczesną wiosną w lasach w okolicach Zakopanego. Jest też sporo grzybów. Zapowiadają się rekordowe ilości malin. Tylko pozazdrościć! CAF — Stanisław Momot

Najtrudniej zwyciężyć samego siebie

Gdy opinia wykpiwa a presja społeczna nie działa...

Przekazując uwagi lekarzy kobierzynskich na temat projektu ustawy przeciwalkoholowej („Echo Krakowa” — 15 lipca „Zakazy nie pomagają — leczenie tylko dobrowolne”), zaprosiliśmy Czytelników, aby sami wypowiedzieli się na ten temat. Napłynęło kilkanaście listów (ciekawsze drukujemy) i jedno interesujące zaproszenie. Na spotkanie z ludźmi, którzy popadli w uzależnienie alkoholowe i którzy z uzależnienia się wyzwolili. W taki oto sposób dziennikarz „Echa” pojawił się pewnego dnia w Nowej Hucie na os. Ogrodowym 15 w chłodnym i zacisznym klubie abstynentów „Trzeźwość”. Poza prezesem, inżynierem Kazimierzem Zakimem, jego zastępcą Henrykiem Kępskim w spotkaniu uczestniczyli współdziałający z klubem ordynator kobierzynskiego szpitala dr Marian Mika, psycholog mgr Andrzej Sekowski oraz — około 30 członków klubu.

— Grupa zwycięzców — przedstawił ich pan Zak. — Mamy prawo — ja także! — tak mówić. Zwyciężyliśmy samych siebie.

W dyskusji na temat alkoholizmu i sposobów jego zwalczania wypowiadało się wielu obecnych. Autentyczność wypowiedzi, opartych o własne przeżycia nadała im szczególną wartość, ukazała też całą złożoność problemu...

Głosy w dyskusji:

Pierwszy (5 lat abstynencji) — trzeba społeczeństwu wyraźnie uświadomić, że nie każdy pijak jest alkoholikiem, a więc tym, który od alkoholu jest uzależniony. To uzależnienie jest właśnie chorobą, może wynikać z różnych przyczyn — nie spełnionych życiowych planów, osamotnienia, załamania. — Leczenie paragrafami nie da!

Drugi (13 lat abstynencji) ... pytano mnie niedawno czy zechcę wystąpić w telewizji, aby powiedzieć jak wyleczyłem się z alkoholizmu. Pokazał mi — zaszczepiono — tak, aby telewizywnie nie mogli mnie zidentyfikować. A ja się pytam: nie wstydno pijanemu tarzać się po ulicy, przewracać na schodach, ale wstyd się przyznać, że ktoś się leczył i wyleczył?

Trzeci (7 lat abstynencji) ... społeczeństwo dla pijaków jest tolerancyjne, ale tych, którzy oddali się leczeniu pokazuje palcem. Wariat — powiadała — był u czubków. Cóż w tej sytuacji — jeśli presja społeczna w

jednym przypadku nie działa, a w drugim opinia wykpiwa — pomoże najlepsza nawet ustawa?

Czwarty (7 lat abstynencji) ... w Jugosławii pracownik zwolniony za nadużywanie alkoholu nie otrzyma następnej pracy póki sam nie zgłosi się do lekarza i nie podda leczeniu. Wówczas przyjmie się go na nowo, ale pod kontrolą i opieką także zakładu pracy. Jak jest u nas? Zakłady pracy tych co piją wysłałyby najchętniej na Madagaskar, żeby mieć tylko spokój. Albo przymykają oko i usprawiedliwiają nieobecność. Też dla świętę spokoju.

Piąty (5 lat abstynencji) ... rola zakładów pracy nie powinna podlegać dyskusji, ale jeśli — co dzieje się nie tak znów rzadko! — pije dyrektor i to z pracownikami, a majstra nazywa się „gaz-majster” kto będzie występował przeciw wódce? A co się dzieje w hotelach robotniczych? Nie ma pokoiów bezalkoholowych, a mieszkają z kimś, kto pije i nie pić samemu — niełatwo...

Szesty (5 lat abstynencji) ... duże znaczenie mają kluby abstynentów. Posługując się znowu przykładem Jugosławii — działa ich tam prawie 900, w Polsce około 30, w Krakowie bodaj jeden, właśnie ten w Nowej Hucie (jedyne finansowane przez Wydział Kultury UD, wielka zasługa kierowniczkę, mgr Siatkowskiej!). Kluby mogą odegrać ogromną rolę, spotyka się tu groźno ludzi, którzy nie piją, nie są do picia namawiani, którzy mają zrozumienie dla swoich problemów i którzy mogą po prostu odpocząć w odpowiedniej atmosferze. Gdyby nie ten klub nie mógłbym chyba powiedzieć: minęło 5 lat, nie było nawrotu choroby alkoholowej...

Siódmy (4 lata abstynencji) ... za mało się pisze o tych sprawach! Sam, w dużej mierze zawdzięczam wyleczenie artykułowi z „Polityki” pt. „Moja droga na oddział 7 A”. Pamiętam, zobaczyłem ten artykuł, czytałem, orientuję się, że ze mną jest akurat tak samo, że jestem chory, ale mogę się leczyć i wyleczyć! Zgłosiłem się do lekarza, dziś jestem zdrowy. Wróciłem do pracy tam, skąd odszedłem przez picie. Ale leczenie, to była moja dobrowolna decyzja. Jak mógłbym współdziałać z lekarzem pod przymusem? Walka paragrafami nie da!

Ósmy (8 lat abstynencji) TWP prowadzi w szkołach wykłady o szkodliwości picia. A gdyby tak do tej akcji włączyć ludzi z klubów? Powiedziałby: patrzcie byłem chory, nadużywałem alkoholu, ale to minęło, jestem w pełni sił. Byłby to przykład z życia, nie hasła i wykresy mało przemawiające do wyobraźni. Kiedyś zresztą na zaproszenie dyrektora szkoły, gdzie uczęszcza mój syn wygłosiłem pogadankę na ten temat. Po zakończeniu podszedł jeden z uczniów. — Wie pan — powiedział — z moim ojcem jest tak jak było z panem. Chciałbym mu po-

móc, proszę mi powiedzieć jak... Ustawa? Opracowują ją przede wszystkim prawnicy, a prawnik zawsze będzie leczył karą podobnie jak chirurg — lancetem...

Dziewiąty (6 lat abstynencji) ... parę milionów pijących stacza się po równi pochyłej, około miliona wymaga leczenia. Łóżek na odwykówkach w całej Polsce jest około 3 tys. Kobierzynski szpital ma 75 lat, 80 łóżek na odwykówce, obsługuje 3 województwa. Jakże są możliwości leczenia? Ustawa ma rację bytu, jeśli jest wykonalna.

Dziesiąty (3 lata abstynencji) ... tyle się mówi o walce z alkoholizmem. I proszę, w Rabce, w suterenie prywatnej willi, właściciel, niegdyś alkoholik, urządził coś w rodzaju świetlicy dla młodych. Wiemy jak to bywa w małych miasteczkach — praktycznie żadnej rozrywki tylko popijanie. Można się było spodziewać, że inicjatywę poprą

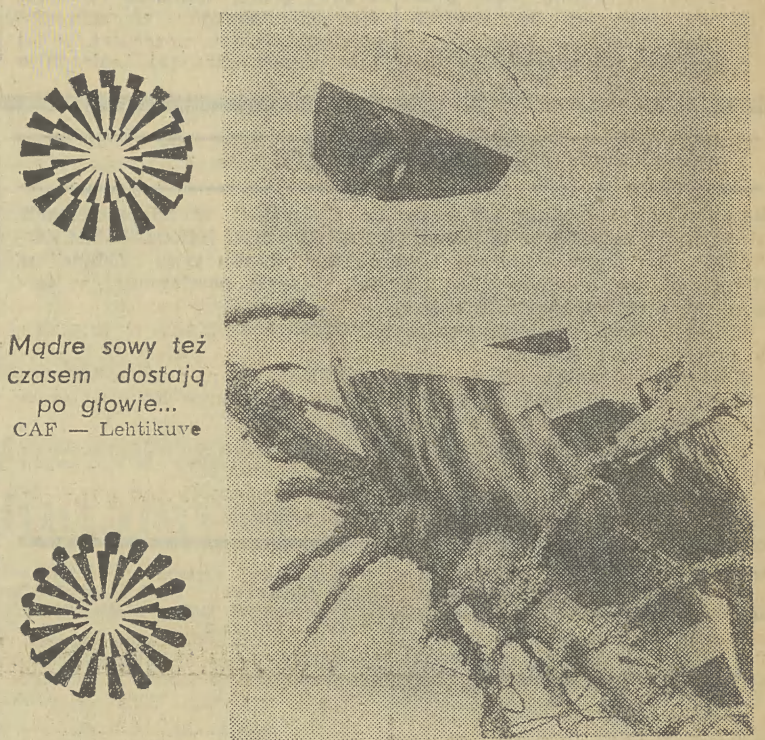
władze miasta czy gminy. Gdzie tam! Cenna inicjatywa została zaprzeczona, świetlica przestała istnieć!

Jedenasty (4 lata abstynencji) ... dlaczego Społeczne Komitety Przeciwalkoholowe nie współpracują z klubami abstynentów, ze szpitalami, z prasą? Ich działalność ogranicza się najczęściej do wydawania ulotek. Co to daje? Jest to wyrzucanie pieniędzy!

Fragmenty dyskusji (całej nie jesteśmy niestety w stanie przekazać) dedykujemy Komisji opracowującej ustawę. Nad pewnymi sugestiami warto się zastanowić, wszak dyktuje je samo życie, a więc codzienna praktyka, cenniejsza niż wszelkie teorie.

Na zakończenie wyznaję osobiste: spotkanie w klubie było jednym z najciekawszych w jakich kiedykolwiek zdarzyło mi się uczestniczyć.

M. MICHALIK-TALUĆ



Mądre sowy też czasem dostają po głowie... CAF — Lehtikuvu

Zaopatrzenie (oby!) bez problemu

Chorzy na celiakię mają swój sklep

Morbus coeliacus — choroba bezglutenowa — choroba trzewna — zwana potocznie celiakią jest to wrodzona wada metabolizmu, która ujawnia się przeważnie we wczesnym okresie dzieciństwa, a częściowo dopiero w wieku dojrzalszym. Głównymi objawami klinicznymi są biegunki; chorzy stopniowo odwadniają się, pojawia się zanik mięśni i niedokrwistość. Zasadniczym czynnikiem leczniczym jest dieta bezglutenowa, polegająca na wyeliminowaniu z pokarmów glutenu. Gluten krótko występujący w zbożach, ziarnach pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, zawiera rozpuszczalną w wodzie gliadynę i nierozpuszczalną glutelinę. Czynnikiem szkodliwym zawarty jest w gliadynie. Dieta taka powinna być stosowana jak najwcześniej. Podstawowymi jej składnikami są maki: kukurydziana, ziemniaczana i bezglutenowa. Bogata w białko, a uboga w tłuszcz (duża ilość tłuszczu nasila biegunkę, wzdęcia i bóle), z niską zawartością cukru (można używać glukozy). To tyle tytułem wyjaśnienia — co to jest celiakia.

Pisaliśmy już o małej kukurydzianej wcześniej. Mąka ta została rozprzeczona do wszystkich szkół podstawowych, ponadpodstawowych i przedszkoli w Krakowie. Obecnie — jak nas poinformowała mgr St. Siudut z Wydziału Zdrowia, odżywkę ta trafia do wszystkich placówek służby zdrowia m. in. do Instytutu Pediatrii. Ponadto w Krakowie przy ul. św. Krzyża 5 od sierpnia prowadzona jest sprzedaż artykułów bezglutenowych.

Co skłoniło Wydział Handlu do otwarcia tak bardzo potrzebnego stoiska? Zapotrzebowanie społeczne. Przeprowadzone zostały rozmowy pomiędzy Wydziałem Zdrowia, WSS „Spolem” i Wydziałem Handlu. I podjęto bardzo słuszną decyzję. W sklepie można nabyć na podstawie zaświadczenia wydanego przez Poradnię Gastroenterologiczną Specjalistycznego Zespołu Matki i Dziecka, Poradnię Gastroenterologiczną ZOZ nr 1 Śródmieście lub Poradnię Przychodnię dla Dzieci —

ważne 6 miesięcy) artykuły takie jak: odżywki „Bebiko” z ryżem, kasza kukurydziana, płatki kukurydziane, płatki ryżowe, konserwy „Bobo-vita”, kisiele, galaretki, budynie, mąka kukurydziana i mąka ziemniaczana. Przy zakupie kaszy kukurydzianej i płatków ryżowych, które podlegają reglamentacji, trzeba oddawać odcinki na „przetwory zbożowe” karty „P” lub „O”.

A może jeszcze znalazłby się ktoś chętny, kto pomógłby w przedrukowaniu „diety bezglutenowej”, broszurki podającej przepisy na przetwory przygotowywane dla chorych na celiakię? Byłaby to prawie pełnia szczęścia dla tych ludzi! (dag)

Z listów do redakcji

Znacząca drobnostka

5 VIII 1982 r. około godz. 10.00 jechałem tramwajem linii „I” z Placu Wiosny Ludów do Nowej Huty. Wsiadając na os. Niepodległości — przez nieuwagę zostawiłem na ławce tramwaju — but turystyczny typu „Turbacz”. Dla etatowo zatrudnionego w turystyce gorskiej pracownika Zarządu Głównego PTTK — utrata buta, a więc praktycznie całej pary butów — szczególnie w obecnej sytuacji zaopatrzeniowej — to niepowetowana strata!

Jaka była moja radość, gdy około 13.00 odnalazłem tramwaj „I” — prowadzony przez Pana motorniczego MPK nr 623 — z moim butem na blacie sterowniczym tramwaju.

Serdecznie dziękuję Panu motorniczemu za bezinteresowną życzliwość, o którą ostatnio jest coraz trudniej!

Kierownik Działu Turystyki Górskiej i Narciarskiej ZG PTTK Andrzej Matuszczyk

Tadeusz Kwiatkowski: „Niedyskretny urok pamięci”, cena 120 zł. W melancholijnym nieco tonie napisane wspomnienia o krakowskim środowisku literackim w pierwszych latach po wojnie.

Jerzy Piechowski: „Imię tego zdraycy”, cena 70 zł. Rzadko w naszej współczesnej literaturze spotykana powieść z czasów antycznych. Barwne sytuacje, ciekawe postacie.

Marek Teodor Rojnynek: „Spółka”, cena 40 zł. Debiut krakowskiego pisarza, w oryginalny sposób penetrującego ludzką psychikę i ludzką świadomość.

Tadeusz Śliwiak: „Bajkoteka pierwsza”, wiersze dla dzieci, ilustrowała Zofia Darowska, cena 90 zł. Wspaniale zilustrowane wiersze dla najmłodszych czytelników krakowskiego. Nakład 100 tys. egz. może zaspokoić nieco głód książki w tej dziedzinie.

Andrzej Turczyński: „Puste katedry”, cena 40 zł. Proza Turczyńskiego, jednego z głośniejszych ostatecznie młodych pisarzy, ma podobny rodowód literacki, co twórczość

Buczkowskiego i Kuśniewicza. Podobieństwa są tu nie trudne do odkrycia. Ambicje filozoficzne towarzyszą w książkach Turczyńskiego odważnym poszukiwaniom formalnym.

Władysław Jacek Żywot: „W lasce i nielascie Melpomeny. Portret

tym dziwnym tytułem kryją się również dziwne, ale nie uduchowione, opowiadania kubańskiego pisarza, manifestujące żywiołową, antyintelektualną ciekawość świata.

Christopher Marlowe: „Tragiczna historia doktora Fausta”, przełożył i posłowiem opatrzył Juliusz Ky-

dryński, cena 90 zł. Seria Dawnej Literatury Angielskiej. Marlowe był jednym z najwybitniejszych dramaturgów szesnastowiecznej Anglii, a jak widać postać Fausta już wtedy intrygowała ludzi pióra.

Fernando Namora: „W niedzielę po południu”, przełożyła Anna Hermanowicz-Palka i Marek Batorewicz. Cena 85 zł. Literatura Iberyjska. Wnikliwe studium psychologi-

Wybrane nowości Wydawnictwa Literackiego

Tomasza Andrzeja Chełchowskiego — aktora, pedagoga, dyrektora teatru 1806—1861”, cena 65 zł. Ciekawie napisana biografia zasłużonego, a zapoznanego, człowieka teatru w pierwszej połowie XIX w.

Samuel Feijóo: „Sirindongo Pisngollo i inne dziwne opowiadania”, przełożyła Elżbieta Komarnicka, posłowie Henryk Czubała, cena 50 zł. Proza Iberoamerykańska. Pod

dryński, cena 90 zł. Seria Dawnej Literatury Angielskiej. Marlowe był jednym z najwybitniejszych dramaturgów szesnastowiecznej Anglii, a jak widać postać Fausta już wtedy intrygowała ludzi pióra.

Fernando Namora: „W niedzielę po południu”, przełożyła Anna Hermanowicz-Palka i Marek Batorewicz. Cena 85 zł. Literatura Iberyjska. Wnikliwe studium psychologi-

Pocztówka z wakacji

Czy tak być musi?

Wakacje, czas wędrowek, odpoczynku. Ruszyłem i ja, w Limanowskie, konkretnie do Szczyrzuca, sławnego z pięknego i starego opactwa Cystrów, i w okolicy tej miejscowości — do Skrzydziej, Jodłownika. Zaopatrzenie w sklepach dość dobre, tyle że prawdziwa plaga dla turystów i dla mieszkańców, jest i tu balagan w systemie pracy handlu. Sklepy otwarte lub zamknięte o dowolnych porach, na drzewach różnorakie karteczki — „wyszedłem do dyrekcji”, „poszedłem na pocztę”, „zaraz wracam”. Stoją ludzie pod sklepami całe godziny czekając aż pani ekspedientka czy pan ekspedient się zjawi i raczy otworzyć sklep, kląć na handlowców, pisać skargi i zażalenia. Wszędzie bez jakiegokolwiek skutku.

Prawdopodobnie skądś jest kolportaż prasy. W Szczyrzuca kiosk „Ruch” jedyną prowadzącą sprzedawcą gazet i czasopism, już trzeci miesiąc (tak mówią miejscowi) nieczynny. Pani prowadząca kiosk jest na urlopie macierzyńskim i — podobno — nie ma czasu, by przekazać inte-

res komu innemu. Jadą lub idą więc ludzie 4 km do pobliskiego Jodłownika, by kupić gazety. Sytuacja taka sama. Kiosk zamknięty — jak twierdzi sekretarz urzędu gminnego, nie można znaleźć kasyjki do jego prowadzenia.

W Jodłowniku otwarto niedawno stację benzynową. Kiedy podjechałem by zatankować paliwo, stacja była nieczynna, a na kantonie wisiała karteczka „Pojechałem do Nowego Sącza”. Gdy zapytałem w gminie jak to być może, by w sezonie urlopowym, tak beztrudno zamykać sobie stację kiedy przyjdzie fantazja, odpowiedziano mi: „Co się pan dziwi, przecież ten ze stacji to też człowiek, ma swoje interesy”.

Wróciłem z Jodłownika do Szczyrzuca i ruszyłem w kierunku Kasiny. W Skrzydziej skręciłem na drogę wodoczną przez Przenoszę do trasy Mszana-Dobczyce. Nagle po paru kilometrach przede mną pojawiła się droga wysypana grubą warstwą tuczni. Nie walowanego, nie zalanego asfaltem. Nigdzie w okolicy żadnej tablicy informacyjnej, że droga w



przebudowie, że należy jechać przez Dobrą. Prawdziwa pułapka dla samochodów i kierowców, którzy z prężeniem w oczach pokonują trasę, nie wiedząc jak długo „tego dobrego”. Podobnie ma się rzecz na trasie prowadzącej przez Węglówkę do Kasinki Małej. Tu także przebudowują drogę i także nie ma żadnego znaku, żadnej informacji o prowadzonych pracach.

Czy naprawdę tak być musi? Dojeżdżam wreszcie do Kasinki, odpowiem znajomym, którzy tutaj rokrocznie spędzają urlopy. Opalenia, wypoczęcia. Tymczasem, że

w Msanie handel prosperuje zupełnie przyzwoicie, zaopatrzenie jest dobre, sklepy otwarte zgodnie z uwidocznionymi na drzewach godzinami. Czyli że można, jeżeli się tylko chce. W tym samym województwie, w dwóch sąsiadujących gminach, tak różnie to wszystko wygląda.

Odpowiedź na tytułowe pytanie — Czy tak być musi? — nasuwa się więc sama. Nie musi tak być, jak w Szczyrzuca czy Jodłowniku. Trzeba tylko trochę gospodarskiej troski i dbałości, tak o miejscowych jak i przyjezdnych ludzi. (lang)

Areszt na... promie

— Po co areszt na promie? — pytanie to kieruję do kapitana promu „Rogalin”, Krzysztofa Heisnera. Zapytany uśmiecha się i odpowiada, że owszem, i takie pomieszczenia są potrzebne — oprócz barów dziennych i nocnych, sklepików, kina, restauracji, kasyna gry w ruletkę, kafejki, sauny i basenu. Najczęściej jednak areszt jest pusty.

„Rogalin” obsługuje linię promową Szwedzi — Kopenhaga, a od maja br. do Travemünde w RFN. Na tej trasie korzystają z promu turyści i podróżnicy różnych narodowości i właśnie... Wydawałoby się, że mieszkańcy państw skandynawskich, połączeni więzami gospodarczymi, kulturalnymi, wspólnotą ustroju oraz możliwością codziennego kontaktowania się, są blisko zaprzyjaźnieni. Gdzie tam!

Utrzymuje się opinia, że Szwedzi nie lubią Finów... z wzajemnością. Finowie nie lubią Norwegów i Duńczyków, a Duńczycy — Szwedów i Niemców z RFN. Czyli wszyscy mają do siebie różne anse, podobno uzasadnione historycznie. Nie jest to najlepsza sytuacja dla personelu „Rogaliny” i innych promów Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Kołobrzegu. Trzeba bowiem uważać, aby w jednym pokoju nie dać miejsc np. Szwedowi i Finowi. Niechcinnie dojdzie do kłótni. Przy większej ilości turystów trzeba np. Duńczyków zakwaterować na jednym pokładzie, a Niemców z RFN na innym, tak aby nie mieli ze sobą kontaktu. A i tak dochodzi do spięć, a nawet bójek pomiędzy przedstawicielami tych nacji. Spotykają się przecież w restauracjach, barach, w kawiarniach, w których nie żałują sobie polskiej wódki i piwa. W miarę konsumpcji rośnie ambicja i duma narodu. I wtedy okazuje się, że... areszt jest potrzebny.

Pobyt na promie należy do przyjemnych, szczególnie gdy jest pogoda słoneczna. Być może, że właśnie to tonuje wzajemne animozje Skandynawów. Być może, że to i przysłowiowa polska gościnność sprawiają, iż promy PZB bardzo często służą jako domy weselne. Ostatnio „Rogalin” zamienił się w statek weselny dla pary duńsko-japońskiej. Bawiono się dobrze i hucnie, chociaż nie w stylu polskim.

— Ile tego rodzaju wydarzeń było na „Rogalinie”?

— Sporo — odpowiada kapitan. — Bywa, że gościmy całe grupy Skandynawów, rodziny. Także — hippisów. Nie brakuje w tym towarzystwie, a w każdym razie nie brakowało do 13 grudnia ub. roku, Polaków. Spora ich liczba płynęła w celach handlowych. Polacy nie wykazywali zazdrości narodowej. Raczej... nieprzeciętne zdolności handlowe.

Kto podróżuje promami? Najczęściej ludzie interesu: handlowcy, przemysłowcy, delegacje. Chociaż bywa, że także ci, którzy mają krótki urlop.

EUGENIUSZ BUCZAK

PRZETARGI

Rejonowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Niepołomicach, ul. 1 Maja 3 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO zleca tapetowanie pomieszczeń w budynku typu „Zbiec” w Niepołomicach, o powierzchni 1500 m², z tapety powierzonej, w terminie wrzesień-październik 1982 r.

Oferty należy przysyłać pocztą lub składać osobiście w terminie do dnia 25. VIII. 1982 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 26. VIII. 1982 r., o godz. 10. Szczegółowe informacje otrzymać można w biurze Spółdzielni w Niepołomicach, ul. 1 Maja 3, telefon 16 i 84.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające stosowne uprawnienia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru wykonawcy lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn.

PRACA

KUCHARZY, podkuchenne, zmywaczki i bufetowa — zatrudni zaraz agencja biurowa „Pod Lipami” — Kraków, Ugorek 10. g-17815

CHEMICZKA, mgr inż. studia podyplomowe, kilkuletni staż pracy w zawodzie, znajomość angielskiego — poszukuje pracy. Chętnie niepełny etat. Oferty 17850 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Kanonicza 5, tel. 32-77-80.

SPRZEDAŻ

„OCTAVIA-Super” — sprzedam. Tel. 33-32-57, od godz. 18. g-18372

LOKALE

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania. Oferty 17422 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE 2-pokojowe, własnościowe, komfortowe, centrum Krakowa — sprzedam lub zamienię na garsonierę. Oferty 17564 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje mieszkania. Oferty 17448 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju nieumeblowanego, z oddzielnym wejściem. Mogą być peryferie Krakowa. Oferty 17454 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POWRACAJĄCY z zagranicy kupi pilnie mieszkanie własnościowe. Najchętniej w okolicy Wieliczki. Oferty 17457 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOZŁÓWEK — 3 pokoje, 65 m², superkomfortowe — zamienię na mniejsze. Oferty 17462 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

3 POKOJE z kuchnią, 82 m², Śródmieście, dwukondygnacyjne, dwa wejścia, piec — zamienię na 1-2-pokojowe w rejonie Pradnickiej. Oferty 17511 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje garsonier lub pokoju z kuchnią w Krakowie albo Nowej Hucie. Czynsz do uzgodnienia. Oferty 17808 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW — M-4, śródmieście — zamienię na 2 mniejsze w Warszawie. Oferty 17795 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

ZAKŁADÓW BUDOWY MASZYN I APARATURY im. ST. SZADKOWSKIEGO W KRAKOWIE

PRZYJMUJE WPISY DO

- ◆ ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ — kształcącej w zawodach tokarza i modelarza odlewniczego
- ◆ LICEUM ZAWODOWEGO — dającego kwalifikacje mechanika obróbki skrawaniem oraz maturę
- ◆ 2-LETNIEJ SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA ZAWODOWEGO — w zawodach tokarza oraz formierza odlewniczego

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych — Kraków, ul. Szadkowskiego 1, tel. 11-11-02 w godzinach od 12 do 14

KUPIE domek jednorodzinny w Krakowie lub Wieliczce. Oferty 17597 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KRAKÓW, os. Oficerskie Sprzedam połowę willi superkomfortowej, piętro, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek. W rozliczeniu mogę przyjąć dwupokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty 17481 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM pole 0,8 ha przy ul. Astronauktów, k. Lasu Wolskiego. Oferty 17609 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZGUBY

WYSOKA nagroda za zwrot zagubionych w dniu 15. VII. 1982 r. bardzo ważnych dokumentów, w tym pieczęci i zezwolenia na prowadzenie warsztatu, pod adresem podanym w dokumentach. Dokumenty zagubiono w Zbydniowicach, koło klosku „Ruch”. g-18038

TORBA wędkarska pozostawiona w Zuku w dniu 23. VII. 1982 r. — do odebrania: ul. Seweryna 13/4.

BUKOWY Aleksandra, zam. Kraków, ul. Pędzichów 19/1, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 174451 do dowodu osobistego FW 7394508, wydaną przez PGM Śródmieście.

NOWOTARSKI Witold, zam. Wieliczka, os. Przyszłość 14, zgubił wkładki zaopatrzeniowe: seria Ah 822993 do dowodu osobistego nr RH 2451234 oraz seria Ah 822992 dla żony Marii — do dowodu osobistego ZN 3425541, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Wieliczce. g-17915

ADAMSKA Bogusława, zam. tel. grzyńskie 67, woj. krakowskie, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 476347 oraz Ag 476348 dla córki Marty — do dowodu osobistego WL — 0427334, wydaną przez „Społem” WSS Kraków. g-17890

WALCZAK Zbigniew, zam. Chorażyce 40, woj. krakowskie, zgubił 3. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 549773 do dowodu osobistego nr Ah 8841154, wydaną przez Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie.

CHOLEWIE Bogdanowi, zam. Kraków, ul. Mostowa 4/8 a, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 387933 do dowodu osobistego WL — 0450397, wydaną przez Krakowską Spółnię Ogrodniczo-Przemysłową.

STRZEPEK Krzysztof, zam. Kraków, os. Dywizyjna 303 b/4424, zgubił w dniu 13. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag nr 510794 do dowodu osobistego AB 5278569, wydaną przez Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności w Krakowie. g-17807

ADAMEK Mieczysław, zam. Poskutowo 64, zgubił 21. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 742101 do dowodu osobistego AB 670099, wydaną przez Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Hutnictwa — Kraków.

POBUTA Józef, zam. Nowa Huta, os. Na Skarpie 63/46, zgubił 10. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 928655 do dowodu osobistego ZN — 3176421, wydaną przez Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina.

MAŃCZAK Zbigniew, zam. Kraków, Spacówka 17, zgubił 3. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag nr 790314 do dowodu osobistego nr ZL 4412563, wydaną przez „Chemobudowę” — Kraków. g-17904

SZWAJ Halina, zam. Kraków, ul. Ojcowska 26, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 500009 do dowodu osobistego nr ZL 3834099, wydaną przez „Społem” WSS w Krakowie. g-17840

GÓRECKI Jerzy, zam. Kraków, Heleny 16/61, zgubił 28. VI. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag — 903880 do dowodu osobistego nr WL 1749088, wydaną przez „Stomil” — Kraków. g-17877

BANAŚ Elżbieta, zam. Brzezowa 116, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 468594 do dowodu osobistego AB 4752114, wydaną przez „Społem” — Kraków. g-17809

ZIOŁKOWSKA Grażyna, zam. Zalesiany 14, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 815225 do dowodu osobistego nr WL 1756076, wydaną przez Urząd Gminy w Gdowie.

DENIS Anna, zam. Zabierzów 278, zgubiła wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 777223 do dowodu osobistego AB 8658579 oraz Ag 777222 dla córki Maedaleny do dowodu osobistego ZL 4682650, wydaną przez Przedsiębiorstwo Montażu i Dostaw Pieców Tulewowych w Krakowie.

CABA Barbara, zam. Kraków, os. Handlowe 1/76, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 077234 do dowodu osobistego nr WL 1744084, wydaną przez PGM — Nowa Huta.

MARKOWSKA Aleksandra, zam. Kraków, ul. Cechowa 58, zgubiła 3. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 558494 do dowodu osobistego ZL 8421377, wydaną przez WPAW Kraków. g-17820

ZIEBA Małgorzata, zam. Kraków, ul. Mogiła 15 a/14, zgubiła dnia 5. VII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 727300 oraz seria Ag 727299 dla córki Joanny — do dowodu osobistego nr ZL 4161075, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków — Śródmieście.

ROZANKOWSKA Barbara, zam. Kraków, Urzędnicza 37, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 538495 do dowodu osobistego nr Ah 5290839, wydaną przez WPHW w Krakowie.

OSTROWSKIEMU Januszowi, zam. Kraków, Powstańców 30 a/76, skradziono dnia 13. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ah nr 731069 do dowodu osobistego nr ZL 4155082, wydaną przez „Energo-2” — Kraków.

OCZKOWSKI Józef, zam. Mielniów 123 z dnia 16. VII. 1982 r. zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Ah 635454 oraz dla synów: Piotra — Ah 635453, Pawła — Ah 635452 — do dowodu osobistego WK 4593895, Ah 635451 dla żony Teresy do dowodu osobistego ZL 4261078, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Wieliczce.

SKAŁKA Zdzisław, zam. Myślenice, Żeromskiego 13, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 470450 do dowodu osobistego nr AB 2966491, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Myślenicach. g-17863

KURZYB Władysław, zam. Bochnia — Kurów 173, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria 2h 593019 oraz Ah 593020 dla syna Roberta i Ah 593021 dla córki Iwony — do dowodu osobistego WL 2553334, wydaną przez PKP — Kraków. g-17362

PAZDZIÓR Anna, zam. Skawina, Bukowska 13/3, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 272536 do dowodu osobistego ZL 395908, wydaną przez ZOZ Nr 4 — Kraków.

BURNAT Teresa, zam. Zakopane, Bulwary Słowackiego 4 a/4, zgubiła 12. VII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe R 221193 oraz R 241194 dla córki Anny — do dowodu osobistego WL 0365844, wydaną przez Akademię Medyczną w Krakowie.

COMBRZYŃSKI Sylwester, zam. Nowa Huta, os. Na Skarpie 58/6, zgubił 23. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową Ag 692846 do dowodu osobistego AB 5278493, wydaną przez „Budostal-2” — Kraków. g-17487

KOMENDA Mieczysław, zam. Kraków, ul. Kasztelanska 17, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Ah 449967 oraz dla synów: Aleksandra — Ah 449968, Łukasza — Ah 449969, Adama — Ah 449970 — do dowodu osobistego nr AB 1874353, wydaną przez Zakład Gazowniczy — Kraków.

RÓG Jolancie, zam. Kraków, ul. Józefa 22/51, skradziono wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 722351 do dowodu osobistego nr AB 3977697, wydaną przez Spółdzielnię Pracy „Vita” w Krakowie. g-1627

UCHACZ Stanisław, zam. Sulkowice 490, zgubił wkładki zaopatrzeniowe seria Z 266873 oraz Z 266874 dla syna Mariusza — do dowodu osobistego nr AB 1874353, wydaną przez Zakład Remontowy Energetyki — Katowice.

DZIUBA Stanisława, zam. Nowa Huta, os. Bohaterów Września 27/27, zgubiła wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 477556 do dowodu osobistego nr AB 6909794, wydaną przez „Społem” WSS w Krakowie.

SOBOL Krystyna, zam. Kraków, ul. Kopernika 25, zgubiła dn. 3. VIII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 128433 do dowodu osobistego nr WL 0368713, wydaną przez Medyczne Studium Zawodowe w Krakowie.

Krakowski Szpital Zespolony im. G. Narutowicza w Krakowie

ZATRUDNI PILNIE:

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

— wymagane wykształcenie średnie i co najmniej 5-letnia praktyka zawodowa

oraz SALOWE

— w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy

Zgłoszenia: Dział Służb Pracowniczych Krakowskiego Szpitala Zespolonego, ul. Pradnicka 36 (barak).

CZYŻOWSKI Jerzy, zam. Chorażyce 40, zgubił wkładkę zaopatrzeniową seria Ah 635424 do dowodu osobistego nr WL 1776050, wydaną przez Cech Rzemiosł Budowlanych w Krakowie.

CZYPRYKOWI Adamowi, zam. Kraków, ul. Ofiar Dąbia 3/2, skradziono 25. VII. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 842483 do dowodu osobistego, wydaną przez Zarząd Osiedla — „Dąbie” Spółdzielni Mieszkaniowej „Wspólnota” w Krakowie.

MOSOR Franciszek, zam. Kraków, ul. Czarnogórska 15/2, zgubił 2. VI. 1982 r. wkładkę zaopatrzeniową seria Ag 318302 do dowodu osobistego ZL 2768570, wydaną przez Urząd Dzielnicy Kraków-Podgórze.

SOLARZOWI Stanisławowi, zam. Kraków, Dukacki 13/2, skradziono wkładki zaopatrzeniowe seria Ah — 653841 oraz dla synów: Artura — Ah 653842, Jerzego — Ah 653843 — do dowodu osobistego ZL 1851761, wydaną przez Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Krakowie.

MONICA Barbara, zam. Skawina, ul. Wspólna 8/4, zgubiła dnia 19. VII. 1982 r. wkładki zaopatrzeniowe seria Ag 859805 do dowodu osobistego WL 1759628 oraz seria Ag 859804 dla meza Kazimierza i Ag 859803 dla córki Anny — do dowodu osobistego WL 1013919, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Skawinie.

WYSOKA nagroda! W dniu 4 sierpnia wieczorem w okolicy Rynku Głównego zgubiono torbę brązową z bardzo ważnymi dokumentami oraz pakietem kluczy z monogramem „E”. Proszę o zwrot do zakładu przy ul. Czystej 19. g-17014

SIEJA Marek, zam. Kraków, Urzędnicza 5/206, zgubił legitymację studenta, wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-17640

FRANCZAK Jacek, zam. Kraków, Zakątek 7/18, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez VII Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. g-17465

DOSZKO Szymon, zam. Krzeszowice, aTargowa 2/7, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące — Krzeszowice. g-17490

RÓŻNE

DRZWI harmonijkowe, zabezpieczenie z komfortowym wykonaniem — Bochenek, tel. 11-22-03, po 16-tej.

SKŁEP z pamiątkami, wyrobami regionalnymi oraz sztuczną biżuterią — Dobrowolski, Kraków, ul. Floriańska 20 — zaprasza wytwórców do współpracy. g-17539

POSTADAM warunki do hodowli psów — blisko Krakowa. Poszukuje współnika. Oferty 17760 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FLIZIARSKIE usługi — szybki i solidnie wykonuje zakład usługowy, Eugeniusz Gałan, Zgłoszenia: Kraków, ul. Retoryka 9/5, albo Kopanka nr 18, k. Skawiny. g-17871

POSZUKUJE garażu — okolica osiedla Oficerskiego lub Olsza. Oferty 17582 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYMJE dorocznostwo, Warunek mieszkanie. Oferty 17616 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH „BUDOSTAL-8” W KRAKOWIE

— wykonawca inwestycji na terenie Krakowa i — robót na budowach eksportowych

ZATRUDNI natychmiast

- MASZYNISTÓW KOPAREK, z I i II KLASĄ UPRAWNIEN
- MASZYNISTÓW SPYCHAREK, z I i II KLASĄ UPRAWNIEN
- MASZYNISTÓW ŁADOWAREK, z II KLASĄ UPRAWNIEN
- MASZYNISTÓW ŻURAWI SAMOCHODOWYCH I SAMOJEZDNYCH z I i II KLASĄ UPRAWNIEN
- MONTERÓW-SPAWACZY INSTALACJI SANITARNYCH
- MURARZY, DEKARZY I STOLARZY
- DOZORCÓW
- SPECJALISTĘ D.S. FUNDUSZU PLAC

Zgłoszenia przyjmuje: Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych „BUDOSTAL-8” w Krakowie, ul. Przewóz 34, pokój 112, tel. 55-15-11, wew. 215 lub 214.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:

- warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy Pracowników Budownictwa
- możliwość podniesienia kwalifikacji
- hotele, stołówki, posilki regeneracyjne, opiekę lekarską, możliwości wypoczynku i rekreacji.

Dojazd z Dworca Głównego PKP w Krakowie tramwajem linii nr 3 do ul. Płaszowskiej, a następnie autobusami linii nr nr 108, 157, 158 (wysiadając na 4 przystanku).

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
II VIII 1902 r.

● Przy schodzeniu z Zawratu spadły onegdaj ze skały cztery osoby. Silniejszy skałoczeń doznała siostra p. Marii Łozińskiej, żony adwokata ze Lwowa; lżejszych p. Maria Gajewska, góral niosący rzeczy i uczeń gimnazjalny. Siostrę p. Łozińską przewieziono natychmiast do Zakopanego. „Czas”

● Ekspozycja w Muzeum Narodowym wystawa pierwszej serii fotografii rzeźby greckiej z nader cennego zbioru prof. Józefa Siedleckiego obudziła niezwykle zainteresowanie. Dotychczas zwiędziało ją 636 osób. Wystawa otwarta jest do jutra. Po 15 bm. wystawiona zostanie seria druga fotografii. „Czas”

● Do stacji Pogotowia Ratunkowego zgłosił się uczeń gimnazjalny St. K. z ciętą raną długości 7 cm na lewej ręce. Zadał mu ją nożem wyrostek Michał Z., w trakcie bójki przy puszczeniu latawca na polach Olszy. „Czas”

● Mogiła poległych pod Bołszowem żołnierzy Kościuszkiszczyce nie tylko przez czas, ale także przez umyślnie nieposzanowanie. Z roku na rok jest coraz bardziej oborywana, a obecnie nawet skopana. Wkrótce żadnego śladu po niej nie zostanie. Zyczylibyśmy sobie, aby właściciel Batorów p. Fieber, na którego gruntach znajduje się, postarał się o jej właściwe zabezpieczenie. „Czas”

● Komisja restauracji wieży Mariackiej zbiera się we czwartek o godz. 9 z rana, aby wydać orzeczenie co do użycia ciosu i cegły. Dla obrabiania ciosu zbudowana będzie przy wieży odpowiednia szopa drewniana. Pracować tam będzie dziesięciu kamieniarzy. Obróbka kamienia, niezbędnego do restauracji wieży rozpoczęła się już i jest bez przerwy prowadzona. „Czas”

Z daleka od Rynku

Zapomniane osiedle

Konie ciągną wozy pełne zboża, traktory jeżdżą z pól. Słychać mniarowy stukot młocarni. Na głównej ulicy i bocznych drogach stada kur i gęsi. Domy — ot, takie sobie — ani ładne, ani brzydkie. Jest kilka willi, trzy, cztery walące się rudery. Przed domostwami starszyskowie wygrzewają się na słońcu. Typowo wiejski krajobraz.

Ale... znajdujemy się w Krakowie, na położonym nieopodal międzynarodowej trasy E 22, osiedlu Tonie. W granicach miasta znalazło

NOTATKA KRAKOWSKA

Dziś o godzinie:

● 19 — Centrum Kultury „FAMA”, N. Hula, os. Willowe 29 — „INTER CLUB”.

● 19 — Klub „HUTNIK”. ul. Gramatyka 8a — „VIDEO — INTER CLUB — Hutnik”.

● 19-21 — KDK, Rynek Gł. 27, sala marmurowa — prof. M. Wiczyski zaprasza na lekcje ROCK AND ROLLA salonowego według światowego programu tanecznego uchwalonego przez Międzynarodową Radę Tańca Towarzystwa w 1982 r.

● 20.15 — Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 — Recital Tadeusza Woźniaka. Wstęp wolny.

A poza tym:

● KDK „Pałac pod Baranami” — ogłasza zapisy na kursy języków obcych angielskiego i francuskiego dla dorosłych oraz języka niemieckiego dla młodzieży od kl. V szkoły podstawowej (kursy dla początkujących i zaawansowanych). Zapisy na kursy języka niemieckiego dla dorosłych zostaną ogłoszone w terminie późniejszym. Informacje i zapisy w Sekretariacie, Rynek Gł. 27, II p. w poniedziałki, środy i piątki od 15 do 19 (od 16 sierpnia br.) tel.: 22-55-62, centr. 22-13-34.

Warto wiedzieć

ZESPÓŁ Pieśni i Tańca „Budowlani” z Nowej Huty, wybiera się na kolejne zagraniczne tournée, tym razem do Grecji.

Będzie on reprezentował nasz kraj i polski folklor na kilku międzynarodowych Festiwalach Folklorystycznych. Jest to nagroda za zdobyte po raz trzeci pierwsze miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Ludowych.

Gdy nie można wyjechać na wakacje

Półkolonie - nie wykorzystana szansa wypoczynku dla dzieci

W tym roku wakacje dzieci ze szkół podstawowych zostały nieco skrócone. Dla tych, które pozostały w mieście, TPD, spółdzielnie mieszkaniowe, Wydział Oświaty, zorganizowały półkolonie. Przygotowano je dla 1500 dzieci.

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 113 przy ulicy Stachewicza 32. Tutaj półkolonie zorganizował Zarząd TPD Dzielnicy Kraków-Krowodrza.

— Nasze dzieci nie wiedzą, że jest kryzys — mówi kierowniczka półkolonii **Maria Rybarczyk**. — Staramy się, żeby dzień do dnia nie był podobny. W kuchni pracują mamy półkolonistów, wychowawcami są pełni zapału studenci, a panie z Zarządu Osiedlowego TPD pracują społecznie jako woźne. Wszystko robione jest z myślą o dzieciach, które chodzą na baseny, jeżdżą na wycieczki. Organizuje się dla nich imprezy, konkursy i gry

sportowe. Teraz trwa drugi turnus, na którym przebywa 90 dzieci, w lipcu było ich 105. To jednak nam nie wystarczy i zachęcamy do przychodzenia dzieci z podwórek. Nie rozumiem dlaczego rodzice sami nie przyprowadzają swoich pociech, skoro tu na miejscu mają opiekę, dwa posiłki, a odpłatność wynosi 650 zł za turnus. Dzieciom się tu podoba i z niechęcią roztają się z nami.

Mimo wszystko jest mi trochę smutno, bo uważam, że skoro nie ma kolejek z prośbą o przyjęcie na półkolonie, to chyba czegoś brakuje. Jesteśmy jedyną placówką tego typu w dzielnicy Krowodrza i



Z zadziwością słuchaliśmy o obyczajach panujących w londyńskim Hyde Parku, gdzie na puszystym trawniku można odpoczywać do woli, a przy okazji mówić co się komu podoba. Jak widać nie mamy powodu do kompleksów, u stóp Wawelu na nabrzeżu Wisły znużeni turyści upadli na taki sam pomysł, szkoda tylko, że trawnik wyrudził już w słońcu, za to nakrycia głów tych pań mogą być symbolem nadchodzącej mody...

Fot. Jadwiga Rubiś

mi siłami osiedlowy Dom Kultury, w którym siedzibę ma także szereg harcerski „Zośka”. Wyasfaltowano małe, boczne uliczki. Wiele pracy włożono przy budowie nowej szkoły, noszącej dziś nazwę „600-lecia Kleparza”.

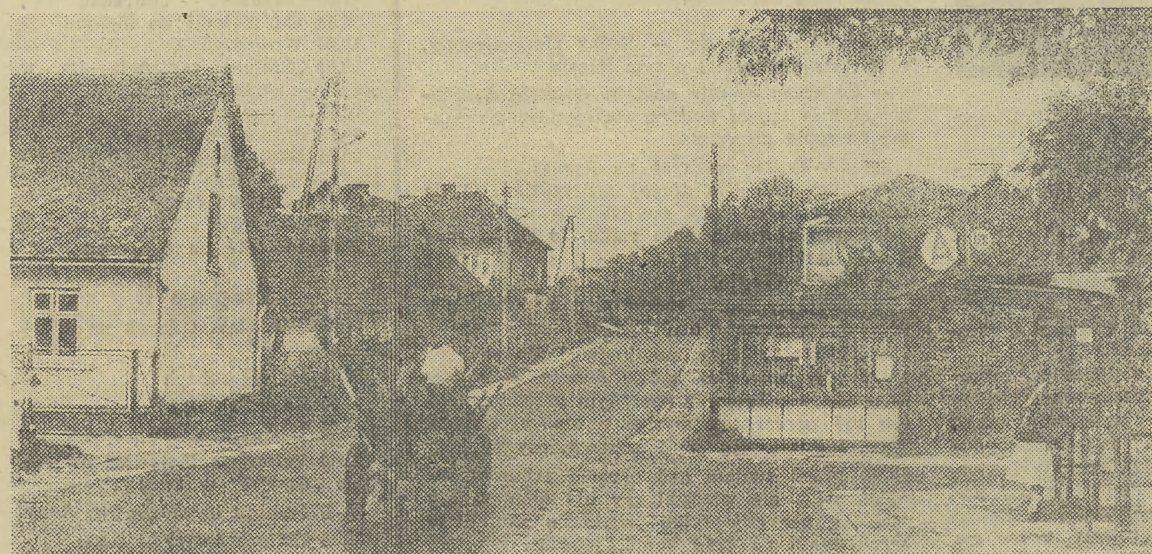
W Tonlach ma siedzibę jednostka MO. Zakład Usług Remontowych Rejonowej Spółdzielni Kółek Rolniczych, Ochotnicza Straż Pożarna. Przy ulicy Jędrzejowskiej mieści się zabytkowy już gmach wybudowanej w 1914 r. Szkoły Ludowej. Dziś jest to Technikum Rolnicze. Młodzież o sportowych aspiracjach może uprawiać futbol w A-klasowym klubie piłkarskim „Tonianka”.

Gdy raz jeszcze zwracamy się do pana Branickiego, tym razem z pytaniem o plany na przyszłość, ten wzruszając ramionami mówi: „Jestem już zmęczony, bardzo zmęczony. Od lat tylko chodzę, proszę, piszę listy, a efektów jak nie było, tak nie ma”.

Także inni mieszkańcy nie wierzą już, że ich egzystencja ulegnie większej poprawie. Tonie, jedno z krakowskich osiedli, o którym chyba ba wszyscy zapomnieli, oczekuje na pomoc. (suł)

Komunikat MO

Świadczenie wypadku drogowego który zdarzył się 25 czerwca br. ok. godz. 23.00 w Krakowie na ul. Wielickiej w rejonie skrzyżowania z ul. Malborską, gdzie kierujący samochodem fiat 126 p potrafił nie trzeźwego pieszego, proszeni są o porozumienie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie, przy ul. Mogińskiej 109, pok. 2 paw. C, tel. 11-33-99, 10-41-20.



W „centrum” Tonie straszny widokiem zamknięty kiosk „Ruchu”. A mieszkańcy czekają na miejski, krakowski autobus.

Fot. Jadwiga Rubiś

sądzą, że niewielkie zainteresowanie wynika z braku reklamy tej formy wypoczynku, bo miejsce i ludzie dobrej woli zawsze się znajdują.

CHĘTNYCH DO PRACY z dziećmi nie zabrakło także w Klubie Podwawelskim przy ul. Komandorów 21. — Mamy trzech instruktorów, którzy zajmują się dziećmi — mówi kierownik **Wiesław Kaluza**. Co prawda amatorów wypoczynku w mieście jest w tym roku mniej — 50 dzieci dziennie, ale staramy się zapewnić im atrakcyjny program. Dużym powodzeniem cieszył się „Mini Mundial”, zorganizowany w formie rozgrywek piłkarskich drużyn dziecięcych. Zresztą codziennie półkolonisci wyruszają w teren — na zajęcia. Chcemy, by dzieci przeżywały jak najwięcej na świeżym powietrzu. W miarę możliwości wszyscy starają się nam pomóc — dzisiaj na przykład seniori opieką dla dzieci pączki. Odpłatność za pobyt u nas — 20 zł dziennie.

Akcja „Lato w mieście” jest za mało rozwinięta, a możliwości organizacyjne nie w pełni wykorzystane — uważa mgr **Zygmunt Szewczyk** z Kuratorium Oświaty i Wychowania. Dla półkolonistów potrzebne są pomieszczenia i sprzęt sportowy. Dlatego więc na listę organizatorów nie wpisują kluby sportowe czy organizacje młodzieżowe. Wystarczy przecież kilku ludzi dobrej woli, chętnych do pracy z dziećmi, a miejsce wypoczynku będzie więcej.

Z naszej relacji wynika, że placówek tego typu jest niewiele, ale i tak nie są one w pełni wykorzystane. Warto więc, jeśli nie w tym, to w przyszłym roku, upowszechnić tę formę wypoczynku dzieci. Będą miały ciekawsze wakacje. (bn)

Najlepsze są w „Jaszczurach”

Ogórki w krakowskich ośrodkach kulturalnych

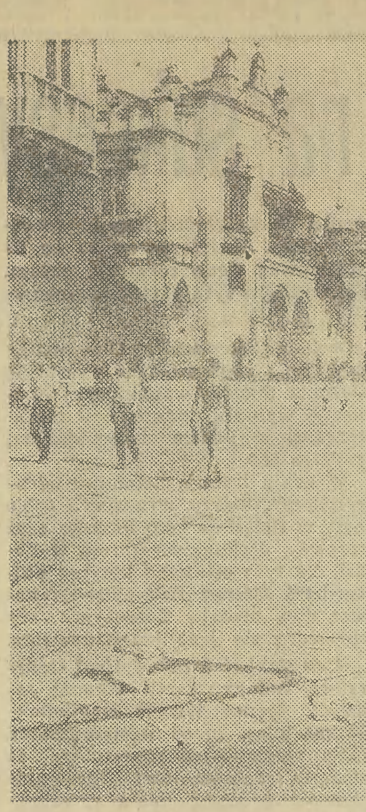
Z propozycjami kulturalnymi w okresie wakacji zwykle bywa nienajlepsze.

KDK „Pałac pod Baranami” w sierpniu nie ma zbyt wiele do zaoferowania. W Galerii-2 na wystawie malarskiej zaledwie kilka osób. Do fotostudni, prezentującego polski plakat filmowy — od czasu do czasu zagląda jakiś zblakany gość.

— Odwiedza nas bardzo mało osób — potwierdza pan **Roman Kawalec** z KDK. **Sobotnio-niedzielnym wieczorkom towarzysko-tanecznym nie ma dla kogo organizować i chyba trzeba będzie je zawiesić.** Jedyną atrakcją są **środowe spotkania z prof. Marianem Wiczyskim**.

W Młodzieżowym Centrum Kultury (ul. Mikołajska 2) — martwy sezon. Pracownicy ośrodka bądź korzystają z urlopów, bądź współpracują przy organizowaniu harcerskich akcji letnich. **MCK wznowi działalność z końcem sierpnia.** Program zapowiada się interesujący: „Galeria” zaprezentuje dorobek twórcy Nikifora, scena „Format” — po powrocie z występów gościnnych — wystąpi z kilkoma premierami.

Śródmiejski Ośrodek Kultury za prasza w sierpniu na recitale: **Tadeusza Woźniaka** i grupy „Adres” („Waly Jagiellońskie” plus „Bukowina”), oraz program kabaretowy wrocławskiej grupy „B-Complex”. Warto wspomnieć, że ośrodek organizuje całą masę imprez dla ko-



Przyjeśliśmy do wiadomości, że przyczyną niszczenia płyt Rynku Gł. były ciężkie pojazdy. Rynek zamknięto dla ruchu, a płyty jak pękły i odpadały, tak odpadają.

Fot. Jadwiga Rubiś

Garaż kosztem zieleni

Ze smutkiem donoszą mieszkańcy domów przy ul. Dzierżyńskiego 75/77 o likwidacji zieleńców oraz drzewek owocowych koło ich posesji. Pozbawieni skrawka przyrody, otrzymają w zamian — garaże. Dodajmy, że w sąsiedztwie znajduje się przedszkole.

Czy decyzja o budowie garażów nie zapadła zbyt pochopnie? (zb)

lonii. Szkoda tylko, że są to imprezy zamknięte.

Klub Studencki „Pod Jaszczurami”. To chyba jedyna placówka, która nie narzeka na frekwencję. W poniedziałek i wtorek (w tych dniach działa Klub Jazzowy) pod Jaszczurą wała tłumy. Jeszcze w tym miesiącu można będzie posłuchać **Krzysztofa Dębskiego** — wybitnego skrzypka jazzowego — z zespołem „Laboratorium”. Wystąpi też **Jan Ptaszyn Wróblewski**, grupa „Time Quartet”, a na początku września — **Wojciech Karolak** i **Krzysztof Sadowski**. Klub pomysł także o stworzeniu warunków debiutu młodym zespołom jazzowym; będą grały wraz z renomowanymi grupami. **Alicja Martyniec** — kierownik programowy klubu dodaje: — W ramach **Studenckiej Akcji „Kraków 82”** przygotowaliśmy kilkanaście imprez. Sądzę, że warto zobaczyć spektakl **Teatru Tańca „Silva Rerum”**, który odbędzie się 11 i 12 sierpnia. **Kontynuujemy cykl „Stary dobry jazz”**, wystąpią „Old Timers”, „Cold Wasboard”; staramy się ściągnąć **Grażynę Łoboszewską** i zespół **Crash**. Na początku września przyjedzie **Ela Adamski** i **pantomima warszawska „Stodół”**...

Jak widać, różnie z tymi ogórkami bywa. (im)

Postulaty pana Romana

— Czekam na autobus linii 103 całą godzinę — skarży się pan **Roman** (adres znany redakcji). Gdy wreszcie podjechał, działy się dantejskie sceny. Jechaliśmy jak śledzie, koło Cracowii wsiedli jeszcze kibice. A waniury, przekleństwa, wulgarnie okrzyki. Jestem przyzwyczajony czekać na autobusy i wiem jak się nimi jeździ po Krakowie, ale ileż można wytrzymać. Człowiek jedzie jak towar.

W związku z powyższym pan **Roman** proponuje: 1. — Zlikwidować napisy „przyjemnej jazdy”. 2. — jeździć trochę częściej niż raz na godzinę. 3. — nie pisać sprostowań w prasie, bo brak papieru. 4. — sprawdzić, dlaczego w niedzielę na linii 103 nie jechał autobus od 18.05 do 19.05.

Swoją drogą pan **Roman** przypuszcza, że jedynie co może zrobić MPK, aby klient odczuł efekt swojej interwencji, będzie zrealizowanie pierwszego postulatu. (NB)



11	ŚRODA
SIERPNIA	Zuzanny Filomeny

TEATRY

Słowackiego 19.15 Świętoszek. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Hiob. Teatr 33 (Rynek Gł. 7) 20 Proces.

KINA

Kijów 15.45, 18, 20.15 Wejście smoka (Hongkong-USA 1. 18). Uciecha 16, 18, 20 Anna i wampir (pol. 1. 18). Warszawa 15.45 Rocky (USA 1. 15), 18 Rocky II (USA 1. 15), 20.15 Wierna zona (fr. 1. 18). Wolność 16 Spluw i pestki (cz. 1. 18), 18, 20 Nie zaznasz spokoju (pol. 1. 18). Wanda 15.45 Gwiezdne wojny (USA 1. 12), 18, 20 Przybływu uczuć (fr. 1. 18). Mł. Gwardia 16 Zaułek dziewię (meks. 1. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Trzy kobiety (USA 1. 18 — pożegn. z filmem). Wrzos (ul. Zamojskiego 50) 16 Łańcuch (cz. 1. 18), 18, 20 Cień strachu (USA 1. 18). Świt (os. Teatralne 10) 16 Znachor (pol. 1. 12), 19 Ucieczka na Ateny (ang. 1. 18). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Nickelodeon (ang. 1. 12 — pożegn. z filmem). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45 Portret rodzinny we wnętrzu (wł. 1. 18 — pożegn. z filmem), 18, 20.15 Odrażający, brudni, zli (wł. 1. 18 — pożegn. z filmem). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Proces posłakowy (jap. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 20 Śmiertelny posąg (fr. 1. 15), 18 Anatomia miłości (pol. 1. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 17, 19 Każdy ma swoje piekło (pol. 1. 18). Mikro (ul. Dzierżyńskiego 5) 17, 19 Cma (pol. 1. 18). Związkowiec (ul. Grzegorzewska 71) 16 Błękitna piewka (austral. b.o.), 17.30, 19.30 Buffalo Bill i Indianie (USA 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 15 12 Prac Asterixa (fr. 1. 18), 17 Cyrk w cyrku (cz. 1. 18), 19 Emil komediant (NRD 1. 18). Sfrinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Płaz pod wiszącą skalą (austral. 1. 12). Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (śr. 12-17, czw. 10-15). Wawel zaginiony (śr. czw. 10-15.30). Skarbice i Zbrojownia (śr. czw. 10-15.30). Muzeum Katedralne (śr. czw. 10-16). Zamek i Muzeum w Piśkowej Skale (śr. czw. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Wyst. filatelist. posw. 100-lecia pols. ruchu robotn. (śr. 9-17, czw. 9-16 wst. wol.). ul. Kr. Jadwigi 41: Krak. działalność Lenina w gazecie „Prawda” (śr. 9-15, czw. niecz.). w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8-16 wst. wol.). w Białym Dunaju (śr. 9-16 wst. wol., czw. niecz.). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (śr. 11-18, czw. 9-15). Muzeum Historyczne, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dzieł i kultury Krakowa (śr. 8-15, czw. 10-18). Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Malarki krak. (śr. 9-15, czw. 11-18). Muzeum Teatralne, ul. Szpitalna 21 (niecz.). Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24: (śr. czw. 9-15). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (śr. niecz. czw. 12-18 wst. wol.). Dom Matejki, ul. Floriańska 41 (niecz.). Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki od 1764 r. (śr. 10-16, czw. niecz.). Czartoryskich, Piłkarska 8 (niecz.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1 (niecz.). Archeologiczne, Poselska 3: Bałtowie późn. sąsiedzi Słowian (śr. niecz. czw. 14-18). Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Z dzieł Rynku krak. (śr. 9-13, czw. 9-16). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (śr. czw. 10-13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pols. kultura lud. (śr. niecz. czw. 10-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a (niecz.). Przymiat, Łobzowska 3 (niecz.). ZPAF, ul. św. Anny 3: Krakowski Rynek (śr. czw. 10-18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 (niecz.). Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (niecz.). al. Róż 3: Generali Wł. Sikorski i jego żołnierze (śr. czw. 10-17). Rydlówka, Tetmajera 28 (niecz.). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '81, Akt i portret (śr. czw. 9-21). Kopania Soli (śr. czw. 8-17). Muzeum Zup Krakowskich, Wieleńska (śr. czw. 8-17). Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny

(Dokończenie na str. 6)

„ECHO KRAKOWA” — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2. REDAGUJE ZESPÓŁ. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2. 31-007 Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefony: centr. 22-75-88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpow. 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, Biuro Ogłoszeń: 22-70-89. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch”, Kraków, al. Pokoju 1. Nr indeksu: 0137-9011. Prenumerata ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”. ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe.

Bez nadziei na sukcesy szosowców

ZA dwa tygodnie w Anglii rozpocznie się najważniejsza tegoroczna impreza kolarska — mistrzostwa świata. Najpierw od 23 do 29 sierpnia, w Leicester, o medale rywalizować będą torowcy, potem, w dniach 1-5 września, w Goodwood, walkę o tytuły stoczą szosowcy.

Nie znamy jeszcze składu naszej reprezentacji, decyzję w tej sprawie podejmie Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego dopiero za kilka dni. Nie zmienia to jednak faktu, że tym razem biało-czerwoni, przynajmniej w konkurencjach szosowych, do faworytów należeć nie będą. Pozostali nam tylko wspomnienia z lat siedemdziesiątych, kiedy Ryszard Szurkowski i Janusz Kowalski zdobywali tegoroczne koszulki mistrzów świata, a polska drużyna gromiła rywali. Dziś, choć u talentowanej młodzieży kolarskiej w naszym kraju nadal nie brakuje, należymy już tylko do tzw. średniaków. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. I organizacyjnych i szkoleniowych.

Przygotowania kadrowiczków do startu w MŚ przebiegają, na szczęście, bez zakłóceń. Większość kandydatów na wyjazd do Anglii przebywa obecnie poza granicami kraju. T. Krawczyk, Z. Komisaruk, A. Mierzejewski, L. Michalak, Z. Wrona i H. Santysiak wraz z trenerem A. Rucińskim w Belgii, a J. Krawczyk, A. Serediuk, G. Banaszek, M. Połetek, A. Jaskuła, J. Jagiela oraz trenerzy G. Mogiła i A. Kołodziejczyk w CSRS, gdzie dziś wystartują do niezwykle interesującego, bardzo trudnego wyścigu „Dookoła Słowacji”.

„Dookoła Słowacji”. Obie grupy powrócą z zagranicznych wояжy 16 sierpnia. Spośród wymienionej dwunastki wybrani zostaną nasi reprezentanci w jeździe indywidualnej podczas MŚ.

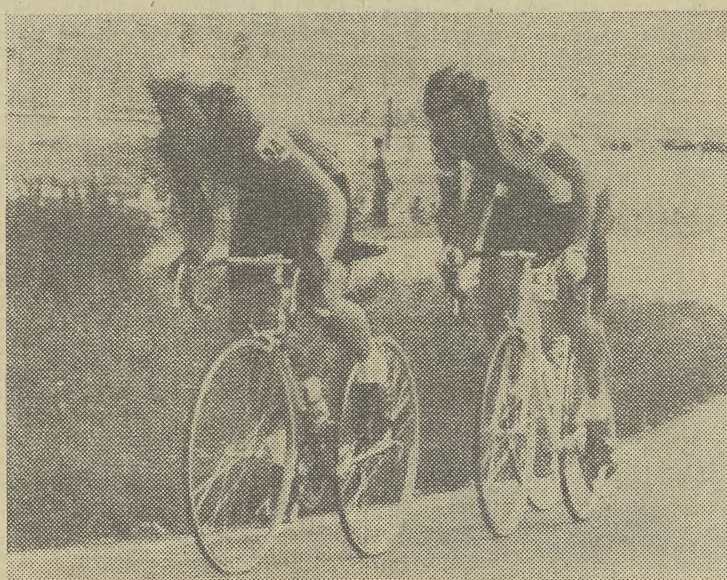
W kraju trenują natomiast „drużynowcy”, którzy wyznaczyli sobie bazę w Bolesinie koło Płńska oraz torowcy, doskonalący formę w Łodzi. Na tych ostatnich liczymy najbardziej. Trener Bek obiecuje nawet dwa medale. Zobaczymy czy sprawdzą się jego przewidywania.

A co słysząc u faworytów? Generalnej zmiany warty dokonał radziecki trener Wiktor Kapitonow. W ostatniej, przed mistrzostwami, fazie przygotowań uczestniczy aż siedmiu debutantów! Niezwykle ciekawy przebieg miała rywalizacja o tytuł mistrza ZSRR na trasie w okolicach Kaunasu. Najszybszym na dystansie 195 km był 22-letni zawodnik z Tartu Riho Suun, a ubiegłoroczny mistrz świata Wędernikow zajął dopiero szóste miejsce. Do jeszcze większej sensacji doszło podczas mistrzostw CSRS. 37-letni Miłosz Hrazdiza z Brna w ciągu 5 dni aż trzy razy stał na najwyższym podium, zdobywając złote medale w jeździe na czas, wyścigu indywidualnym i w wyścigu drużynowym, ale do Anglii raczej nie pojedzie.

Ciekawe wieści napływają z obozu głównych kandydatów do medalu — kolarzy NRD. Ostatnio np.

znakomicie się zaprezentował dwudziestolatek Uwe Raab, który być może wystartuje również w drużynie z Ludwigiem, Bodenem i Droganem. Ostatni poważny sprawdzian czeka podopiecznych Wolframa Lindnera w czasie wyścigu „Dookoła Słowacji”.

Na zakończenie informacja dotycząca zawodowców. Otóż 5 września po raz pierwszy w historii w wyścigu indywidualnym profesjonalistów wystartuje zawodnik w biało-czerwonej koszulce. Czesław Lang, bo o nim mowa, zgłoszony został do walki o tytuł jako reprezentant Polski. (js)



Jaka jesteś królowo?

Zapomniano o młodzieży

W CIĄGU ostatnich kilkunastu dni na naszych łamach ukazywał się cykl artykułów pod wspólnym tytułem „Jaka jesteś królowo?”. Ustępująco docieć przyczyn słabości krakowskiej lekkiej atletyki. Pora na podsumowanie.

Kwestia podstawowa, szczególnie w przypadku Krakowa, jest brak bazy. Nie ma w naszym mieście stadionu lekkoatletycznego z prawdziwego zdarzenia. Te zaś, które istnieją, mogły być dobre 20 lat temu, ale nie teraz. Oczywiście nie musimy przypominać, że przy obecnym wysokim poziomie światowej czołówki, nie można sobie wyobrazić innej bieżni niż tartanowa. Jeszcze gorsze warunki do treningów są w zimie. Wtedy lekkoatleci przeżywają prawdziwą gehennę. Z reguły hale — choć to w przypadku tych zadanych sal zbyt wielkie słowo — są dostępne tylko przez kilka godzin i to najczęściej w porach skłaniających raczej do snu, a nie do ciężkiej pracy. I choć w 1984 r. ma być oddana część obiektów Akademii Wychowania Fizycznego, to nie zmienia one radykalnie fatalnej sytuacji.

Podobnie źle jest ze sprzętem. Rzecz nawet nie w potrzebnych nam pieniądzach, co raczej w fakcie, że sprzętu w ogóle nie ma. Bo skąd ma być, jeśli się go nie produkuje. Minęły przecież czasy, gdy sprinterzy biegali bosą, a do rzutu oszczepem wystarczał kawałek kij. Podobnie jak i w innych dyscyplinach także i w lekkiej atletyce sprawa odpowiedniego sprzętu nie jest bez znaczenia. Z tymi problemami radzą sobie jeszcze jakoś zawodnicy kadry, natomiast na niż-

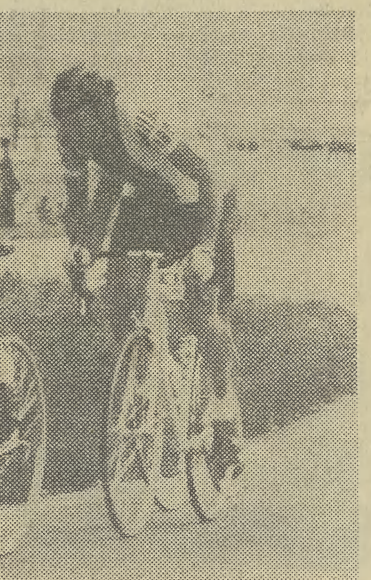
szych szczeblach szkolenia jest już prawdziwa tragedia. Co najgorsze, na tym odcinku nie można liczyć na szybką poprawę.

Byłoby jednak dużym uproszczeniem zwalanie wszystkiego na brak bazy i sprzętu. Przyczyn kryzysu należy szukać dużo głębiej. A więc już w szkołach, gdzie dzieci najczęściej po raz pierwszy stykają się ze sportem. I to w sposób, który niejednokrotnie odrzuca je od uprawiania jakiegokolwiek sportu. Nauczyciele wychowania fizycznego traktują bowiem swe obowiązki jak odrobienie pańszczyzny. Zajęcia są mało urozmaicone, ograniczają się z reguły do kopania piłki. W konsekwencji więc młodzi ludzie zamiast uszczepić sobie zdrowie, wychodzą ze szkoły z wadami postawy, objawami niewydolności, otyłości czy nerwicy. Nie lepiej sprawa ta wygląda w szkołach średnich czy na uczelniach. Schemat jest podobny. Po co się wysilać. I tak znajduje się grupa młodzieży, najczęściej, piłkarzy, którzy będą reprezentować szkołę na zewnątrz. Będą sukcesy to dobrze, nie będzie ich — też dobrze. Nikt przez to nie zostanie uderzony po kieszeni. A to jest przecież teraz najważniejsze. W konsekwencji młodzieży, którą można obciążyć szkoleniem w klubach i wiązać z nią jakieś nadzieje na przyszłość, jest coraz mniej. Chyba nieprzypadkowo nasi reprezentanci, i

COMPIEGNE. Na mistrzostwach świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet drugą konkurencję, szermierkę, wygrała Ameyalli Martinez z Meksyku. W klasyfikacji indywidualnej po dwóch konkurencjach prowadzi Martinez wyprzedzając Brytyjkę Norman i Taylor. W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu znajduje się Wlk. Brytania.

KROSNO. Zwycięzca II etapu kolarskiego wyścigu o memoriał plk. Skopenki został Jan Majchrowski (LZS 3). Natomiast po dwóch etapach liderem jest Paweł Sobkowicz (PZKol).

KONSTANCA. Pierwsze miejsce na międzynarodowym turnieju w siatkówce kobiet wywalczyła reprezentacja ZSRR. Kolejne miejsca zajęły: ChRL, Rumunia i Bułgaria.



to nie tylko lekkoatleci, wracają z międzynarodowych zawodów bez sukcesów. Sporadyczne wysoki, pojedyncze medale nie powinny przesłaniać faktu, że z polskim sportem jest źle i będzie coraz gorzej. Nie zmienia tego faktu ani pobożne życzenia ani buńczuczne wypowiedzi niektórych działaczy „jacy to my jesteśmy mocni”.

Pozornie odbiegłem trochę od głównego tematu, jednak nie można traktować lekko atletyki jako dyscypliny wyizolowanej. Jej kłopoty są natury ogólnej, mają wiele wspólnego z problemami całego naszego sportu.

Kolejną sprawą, której chciałbym poświęcić teraz kilka słów jest system wynagradzania trenerów. U nas podstawowy całkowity na głowie. Nie będąc powiązany z wynikami, nie daje bodźców szkoleniowcom do lepszej pracy. Naśladowanie się na etatach spora grupę takich „fachowców”, którzy nie mogą pochwalnie się żadnymi wynikami, biorą jednak pieniądze. Ciekawe tylko za co?

Tę pesymistycznego obrazu nie może przestąpić fakt istnienia grupy zapalonych działaczy, dobrych trenerów jak np. szkoleniowiec Wawelu Ryszard Szpar i utalentowanych zawodników jak np. złota medalistka MP w biegu na 400 m ppi Anna Marniecka. I choć lekka atletyka jest sportem wybitnie indywidualnym o jej sile stanowi szerokie zaplecze. A takiego Kraków nie posiada. W klubach bowiem najważniejsze jest zdobywanie ligowych punktów, z których jest się przecież rozliczającym. Po co szkolić młodzież jak można kupić kilku zawodników. Na line to wystarczy, a o przyszłość będziemy się martwić potem. Tylko czy nie za późno?

PIOTR S. PŁATEK

TELEGRAFICZNIE

HAWANA. Podczas drugiego dnia Igrzysk Środkowoamerykańskich najlepsze wyniki padły w zawodach lekkoatletycznych. Bieg na 110 m ppi wygrał Casanas (Kuba) w czasie 13,38 sek. a bieg na 100 m jego rodak Penalver w czasie 10,16 sek. Na 400 m triumfował natomiast Jamajczyk Cameron (45,10 sek.).

SZALGOTARJAN. W czasie międzynarodowego turnieju koszykówki juniorów reprezentacja Polski pokonała zespół KRL-D 111-42 (61-18). Zwycęstwo to nie zagwarantowało jednak naszym koszykarzom awansu do dalszych gier.

TORONTO. Już po raz trzeci najlepsza w tradycyjnym turnieju piłkarskim okazała się Benfica Lizbona, po wygraniu w finale z peruwiańskim Sportingiem 4-1.

Bilety na Cracovię już w sprzedaży

PO TYGODNIU przerwy kibice „pasiaków” będą mieli znowu okazję obejrzeć swych ulubieńców w akcji. W najbliższą niedzielę bowiem o godz. 17 Cracovia zmierzy się u siebie z gdynskim Bałtykiem. Bilety na to spotkanie można kupować już od dziś (tj. od środy), a także w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę w budynku klubowym przy ul. Manifestu Lipcowego 27, w godzinach od 10 do 18. Natomiast w dniu meczu kasa na stadionie przy ul. Kałuży zostanie otwarta o godz. 10.

Z życia TKKF

MIŁOSNIKÓW szachów zaprasza ognisko „Wieczysta-Ugorek” na turniej o „Puchar Łata”. III runda odbędzie się w sobotę, 14 sierpnia w KDK „Pod Baranami” Rynek Gł. 27. Początek imprezy o godz. 16.30. Zgłoszenia na pół godziny przed rozpoczęciem.

OGNISKO „Uklejna” w Myślenicach zorganizowało turniej kreglarski, w którym wzięło udział 35 osób, w tym wielu czasowców. Wśród kobiet najlepsza okazała się Anna Szewczyk (Niepołomice) — 33 pkt., wyprzedzając Magdalenę Łodzińską (Warszawa) — 28 pkt. i Beatę Mitani (Limanowa) — 22 pkt., wśród mężczyzn zwyciężył Jacek Paproch — 68 pkt. przed Janem Ambroży — 64 pkt. i Markiem Cwierzem — 59 pkt. (wszyscy Myślenice).

W PUNKTACJI ogólnej festynu sportowo-rekreacyjnego, przygotowanego przez ognisko „Wiarus” w Niepołomicach pierwsze miejsce zajęła Jolanta Pilch, przed Adamem Krakowińskim i Joanną Michałowską. Mecz piłkarski „Wiarus” — „Czerwone berety” zakończył się zwycięstwem gospodarzy 5:4.

NA ZRADIOFONIZOWANYCH boiskach SP nr 117 odbył się turniej piłkarski „Mundial” z udziałem młodzieżowych drużyn 6-osobowych. Impreza zorganizowana przez znanych działaczy ogniska „Opły” Stanisława Wachowskiego i Ludwika Ochmana przyniosła sukces zespołowi Belgii, przed Polską, Argentyną i Kamerunem. Najlepiej strzelał Bogusław Rzechołka (Belgia), zdobywając 28 goli. Najlepszym zawodnikiem uznano Andrzeja Kasprzyckiego (Argentyna).

Program I
16.40 Program dnia
16.45 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.00 Dziennik
17.30 „Janosik” — „Zdrada”
18.15 Od melodii do melodii
18.30 Wieczorynka
19.00 „Śmierć zaglądała im w oczy” — wojak. pr. hist.
19.30 Dziennik
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 Film TV na świecie: „Pustka” — ang. film psych.-obycz.
21.45 Licza się fakty
22.20 Dziennik
22.40 Melodia na dobranoc

Program II
18.00 Telewizja Gdańsk na antenie „dwójki”
18.25 Na Kaszubach
19.00 Kronika (Kr.)
19.30 Dziennik
20.00 Telewizja Katowice na antenie „dwójki” w tym:
20.05 Pomnik na Górze św. Anny
21.15 Zmiana warty
20.50 Tryptyk nieprofesjonalny
21.05 Wakacyjne spotkanie z WOSPIT-tem
21.30 Złote ręce
21.45 Renata Danel w Ustroniu

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Gdzie kupić

(Dokończenie ze str. 5)
(śr. czw. 10-14), Galeria 2, KDK, Rynek Gł. 27; Mal. E. Romański, Pączek (śr. czw. 14-18), KMPiK, pl. Centralny; Pamiątki hist. po wielkim myślicielu i poecie. W 150. rocznicę śmierci Goethego (śr. czw. 10-20), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8-10 (śr. czw. 11-18), Galeria „Desy” św. Jana 3; Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (śr. czw. 11-17).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż. Poż. 998, Pogo. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarnia 14; wypadki tel. 999, zachorowania i choroby 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2; 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechów, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:
Chir. Wrocławska 1, Chir. dziec. os. Na Skarpie 65, Urolog. Wrocławska 1, Laryng. Wrocławska 1, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apteczny, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Koperska 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmatężna i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 928 (14-18), Tel. dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Pomoc Drogowa PZMot., ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7-22), Pogot. Techn. „Polmozyt”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1 tel. 66-23-21, Pstrowskiego 94 (tlen), tel. 66-69-50, Kozłówek, tel. 55-51-87, Dzierżyńskiego 36b, tel. 33-58-06, Nowa Huta, os. Teatrálne, tel. 44-13-78, os. Kalinowe, tel. 48-09-80, Centrum C, bl. 6 (tlen), tel. 44-17-19.

RADIO

Program I
15.10 St. Młodych. 16.05 Muz. i aktualności. 16.40 Polsky artyści w światowym rep. 17.10 Dzień w Polsce. 17.15 Koncert dnia. 18.05 Czas refleksji. 18.30 B. Sills i A. Kostelanetz na płycie Plaisir d'amour. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Kalejdoskop dnia. 20.30 Koncert żywych. 20.58 Kom. Tot. Sport. 21.05 Kron. sport. 21.15 Wielkie dzieła, wiele! wykonawcy — A. Dvorak. 22.10 Dyplomacja — słuch. M. Pilota. 22.50 Śpiewa S. Zach. 23.40 Jaz-zowa dobranocka.

Program II
14.50 W muz. dialogu. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Muz. intermezzo. 16.20 Jak można oszczędzać energię? — dysk. 16.45 Wychowawcy o wychowaniu. 17.00 Tylko dwie godziny. 19.00 Kompozytor tyg. — B. Britten. 19.35 Michałek z pudełka od zapalek — słuch. 20.00 Sylwene wodewile. 20.45 Jez. ang. dla zaawansowanych. 21.00 Recital wieczorny — K. Gott. 21.40 Wieczór lit.-muz.: Zywoť Antoniego — rep. 22.00 Słuchacze o kult. 22.10 Opowieść o Schumannie. 22.50 Odyńcie — fragm. pow. J. Putramenta. 23.00 Z hist. rock and rolla. 23.40 Wiersze H. Poświatowskiej.

Program III
15.05 Big beat — czyli rock po polsku: Dżamble. 16. Zaprzążamy do Trójki. 17.30 Politi. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Codz. pow. w wyd. dźwięk.: E. Fejes — Dobry wieczór lato — dobry wieczór miłość. 19.30 Mała letnia suita. 19.50 J. Hen — Jokohama. 20. Katalog nagr. 20.40 Lit. upodobania M. Baranowskiej. 21. Folk — muz. włóczęgów i poetów. 21.30 St. I. Witkiewicz — 622 upadki Bunga. 21.45 Godzina jazzu. 23. Zapraszamy do Trójki. 23.55 Pótnoc poetów — Wiersze Y. Bonnefoya.

Program IV
15.05 Tak biały, jak czerwona jest krew — frag. pow. J. Dobraczyńskiego. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 Kraków na antenie. 17.05 Co słwodzi kupują w Meblomacie. 17.24 Muz. 17.35 Powtórka z muz. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Kalendarz polski — sierpień. 19.05 World Radio — Leo Sayera (stereo). 19.30 Festiwal Drezdeński 1982 r. (stereo). 21.00 Klub stereo. 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

To Was zaciekaWi

DWAJ znani piłkarze — Holender chińskiego pochodzenia Tscheu La Ling z Ajaxu Amsterdam i Belg Michel Renquin z Anderlechtu Bruksela postanowili opuścić rodzinne kraje. La Ling podpisał trzyletni kontrakt z Panathinaikosem Ateny, a Renquin na skutek nieporozumień z trenerem Tomislavem Ivicem przenosi się do Servette Genewa.

DECYZJE o zakończeniu kariery sportowej podjął ostatnio znany hokeista moskiewskiego Dynama, reprezentacyjny obrońca, uczestnik mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich Walery Wasiljew.

Windsurfing w Kryspinowie

AMATORÓW windsurfingu, czyli pływania na desce z żaglem, czeka jutro nie lada gratka. Na zawale w Kryspinowie w godz. 10-14 odbędzie się bowiem pokaz tego, zdobywającego coraz większą popularność, sportu. Na miejscu obecny będzie instruktor, udzielający porad i wskazówek dla wszystkich, którzy zechcą poprobować takiego żeglowania. Organizator imprezy, Zarząd Wojewódzki TKKF przygotował ją z myślą o młodzieży i tych, którzy tegoroczne lato spędzą w mieście. A że sport to drogi, sprzęt bowiem kosztuje w granicach 80 tys. zł, nie mówiąc już o kłopotach z transportem, takiej okazji nie warto marnować. Na pocieszenie tych, którzy w czwartek nie będą mogli przybyć do Kryspinowa pozostaje fakt, że imprezę tę planuje się jeszcze kilkakrotnie w okresie wakacji powtórzyć.

Król poruszył się na palmowym pnju, zadowolony, że jest sam, przerażony własną samotnością.

Pułkownicy Smedly-Taylor, Jones i Sellars z zapalem kończyli ucztę.

— Znakomicie! — rzekł Sellars obliżając palec.

Smedly-Taylor wysysał kość, mimo że była już dokładnie oczyszczona z mięsa.

— Jones, muszę złożyć panu mój chłopcze, wyrazy uznania.

Czknął. — Co za wspaniałe zakończenie dla takiego dnia jak dziś! Wyśmienicie! Nie ustępuje królikowi! Trochę żyłaste i twarde, niemniej wyśmienicie!

— Nie pamiętam, kiedy ostatni raz coś tak mi smakowało — zarechotał Sellars. — Mięso jest nieco tłuste, ale mimo to cudowne. — Spojrzał na Jonesa. — Możesz zdobyć tego więcej? Po udku na głowę to niezbyt dużo!

— Zobaczymy. — Jones wziął w dwa palce ostatnie ziarenko ryżu. Talerz był pusty i czysty, za to on czuł się bardzo najedzony. — Mieliszmy szczęście, co?

— Gdzie je zdobyłeś?

— Blakely mi powiedział, że sprzedaje je jakiś Australijczyk. — Jonesowi odbiło się. — Kupilem od niego wszystko co miał. — Spojrzał na Smedly-Taylora. — Szczęście, że miał pan pieniądze.

— Tak — mruknął Smedly-Taylor, a potem rozłożył portfel i rzucił na stół trzysta sześćdziesiąt dolarów. — Starczy jeszcze na sześć. Nie mamy co sobie żałować, nieprawdaż panowie?

Sellars spojrzał na banknoty.

— Jeśli trzymał pan w zanadrzu aż tyle pieniędzy, dlaczego wcześniej nie wydał pan choć trochę?

— Właśnie, dlaczego? — Smedly-Taylor wstał i przeciągnął się. — Ponieważ odkładałem je na dzisiejszy dzień! I to wszystko, co mam na



ten temat do powiedzenia — dodał, utkwivszy w Sellarsie kamienne spojrzenie.

— Och, człowieku, ani mi się śni coś z pana wyciągać. Po prostu nie pojmuję, jak pan tego dokonał.

Jones uśmiechnął się. — Żeby zrobić taki numer, trzeba mieć bezpośrednią „wtyczkę”. Słyszalem, że Król o mało co nie dostał ataku serca!

— A co ma wspólnego Król z moimi pieniędzmi? — spytał Smedly-Taylor.

— Nie — odparł niewinnie Jones i zabrał się do przeliczania pieniędzy. Rzeczywiście, było to trzysta sześćdziesiąt dolarów, dość żeby nabyć dwanaście udek „Rusa ticusu” po trzydziestu dolarów sztuka, a nie jak sądził Smedly-Taylor, po sześćdziesiąt. Jones uśmiechnął się pod nosem, pomyślawszy, że Smedly-Taylor lekko stał na zapłacie podwójnej ceny, skoro ma tyle pieniędzy. Był ciekawy, w jaki sposób Smedly-Taylorowi udało się kradzież, wiedział jednak, że pułkownik ma rację trzymając język mocno za zębami. Podobnie jak on sam miał rację zachowywać w tajemnicy trzy udka „Rusa ticusu”, które z Blakelym ugotowali w sekrecie i zjedli dziś po południu. Blakely zjadł jedno, a on sam dwa. I tamte dwa razem z tym, które dopiero sprzątnął, sprawiły, że poczył się syty. — O mój Boże — powiedział głaszcząc się po brzuchu. — Chyba nie dałbym rady co dzień tyle zjeść!

— Przyzwyczaił się — rzekł Sellars. — Ja

jestem jeszcze głodny. Pastaraj się chłopie, o więcej, dobrze?

— A może tak roberka? — zaproponował Smedly-Taylor.

— Znakomicie — odparł Sellars. — Kogo wzmieniemy na czwartego?

— Samsona?

Jones roześmiał się. — Byłby niepokieszony, gdyby się dowiedział o tym mieście.

— Ile czasu zajmie naszym dotarciu do Singapuru? — spytał Sellars, starając się nie okazać po sobie niepokojów.

Smedly-Taylor spojrzał na Jonesa.

— Kilka dni. Nie dłużej niż tydzień. O ile miejscowi Japończycy rzeczywiście złożą broń. — Skoro zostawili nam radio, to chyba mają taki zamiar.

— Oby tak było.

Spojrzeli po sobie, zapominając o pożywnym posiłku, zaskroskami o przyszłość.

— Nie ma się czym przejmować. Na pewno — na pewno wszystko będzie dobrze — powiedział Smedly-Taylor z pozornym przekonaniem. Ale był przerażony myśląc o Maisie, synach, córce, i gubiąc się w domysłach, czy żyją.

Tuż przed świtem nad obozem zahuczał samolot. Nikt nie wiedział czy był aliancki czy japoński, ale gdy tylko usyszczano silniki, w oczekiwaniu na grad bomb, jenców ogarnęła panika. Ale kiedy bomby nie spadły i warkot samolotów udełł, znowu zapanował bład strach. „A może o nas zapomniano — myśleli — może nigdy nikt tu się nie zjawi?”

Ewart wszedł po omacku do baraku i obudził Marlowe'a.

— Peter, ludzie mówią, że ten samolot krążył nad lotniskiem i że ktoś wyskoczył z niego na spadochronie!

— Widziałeś to?

— Nie.

(Ciąg dalszy nastąpi) (160)